

Przemówienie

członka Prezydium KC KPZR, pierwszego zastępcy Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Marszałka Związku Radzieckiego

Nikołaja Bułganina

wyłoszone w dniu 21 lipca 1954 r. w Warszawie na uroczystej akademii poświęconej X rocznicy powstania Polski Ludowej

Zamieścimy
w numerze jutrzejszym

Pierwsze zboże dla państwa

**Chłopi wielkopolscy
zwiększają tempo
obowiązkowych
dostaw**

Do punktów skupu gminnych spółdzielni przyjeżdżają codziennie chłopi nie tylko z żywcem, ale już z pierwszym zbożem z tegorocznych zbiorów.

Ostatnio dostarczyli pierwsze zboże państwu m. in.: małorolny Jan Bogdanowicz z Kuźnicy Czarnkowskiej i Józef Stasiewicz z gromady Trzcielanka — wywiązując się w 50% z planowych odstaw.

★

Ostatnio 120 chłopów gminy Koźmin, pow. Krotoszyń wzięło udział w zbiorowym transporcie żywa. Przywieziono 185 sztuk bydła i trzody chlewnej o wadze 14.070 kg, z czego na obowiązkowe dostawy przypadło 8.429 kg. W dniu tym roczne plany skupu żywa zrealizowało 18 chłopów koźmińskiej gminy.

Podobny transport zbiorowy zorganizowano w gm. Krzyż, pow. Trzcianka. Planem odstawy było 3.337 kg żywa. 6 chłopów wykonało roczny plan odstaw.

Zawarty został ROZEJM w całych Indochinach

GENEWA (PAP)

W środę, 21 lipca, o godzinie 12 min. 45 podpisany został w Pałacu Narodów układ o rozejmie w Kambodży.

Układ podpisali wice-minister obrony Wietnamskiej Republiki Demokra-

tycznej Ta Quang-buu oraz minister obrony Kambodży, generał Nhiek Tioulong.

Tak więc zawarty został rozejm obejmujący całe terytorium Indochin, to jest Wietnam, Laos i Kambodżę.

Ruszyła najwspanialsza inwestycja planu 6-letniego

I wielki piec Huty im. Lenina rozpoczął pracę

W dniu 21 bm. rozpoczął produkcję I wielki piec Huty im. Lenina — serce huty giganta, największej i najwspanialszej inwestycji planu 6-letniego. W dniu 22 bm. I wielki piec Huty im. Lenina dał już pierwsze tony surowców.

Na uroczystość uruchomienia I pieca przybyli m. in. sekretarz KC PZPR — Dworakowski, wiceprezes Rady Ministrów — Jaroszewicz i zastępca przewodniczącego PKPG — minister Wang.

W hali leżącej wielkiego pieca kierownik wydziału wielkopiecowego inż. Rudziński składa meldunek wiceprezesa Rady Ministrów Piotrowi Jaroszewiczowi o pełnej gotowości pieca do rozpoczęcia produkcji.

Tysiące metrów sześć. sprężonego powietrza wyprodukowanego przez turbodmuchaw-

siłowni, tłoczone rurociągami, napływają do dysz wielkiego pieca. Potężny agregat zaczyna żyć. Za kilkanaście godzin z jego czeluści popłyną pierwsze tony surowców.

W dalszej części uroczystości dyr. gen. Min. Budownictwa Przemysłowego — kierownik budowy huty inż. M. Rojowski przekazuje dyr. nac. Huty im. Lenina — Czechowiczowi wielki piec do eksploatacji.

Najlepszym i najofiarniejszym budowniczym Huty im. Lenina zostają wręczone wyróżnienia państwowe.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok X Wyd. A B

Poznań, piątek 23 VII 1954 r.

Nr 174(3230)

Depesza KC PZPR i Rady Ministrów PRL do KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR

DO
KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII
ZWIAZKU RADZIECKIEGO

DO
RADY MINISTRÓW ZWIAZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK
RADZIECKICH.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przesyłają Wam — drodzy Towarzysze, w dniu X-lecia Polski Ludowej najserdeczniejsze pozdrowienia i wyrazy braterskich uczuć dla wielkiego narodu radzieckiego, naszego niezawodnego sojusznika i przyjaciela, dla okrytej ciałą Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i dla Rządu ZSRR.

Nigdy nie zatrze się w pamięci narodu polskiego świadomość, że X-lecie największych przemian w naszych dziejach rozpoczęło się od wielkopomnego zwycięstwa narodów radzieckich nad hitleryzmem, zwycięstwa, które przyniosło Polsce wolność i niepodległość.

W ciągu całego tego X-lecia, we wszystkich dziedzinach naszego budownictwa państwowego, gospodarczego i kulturalnego korzystaliśmy z Waszej braterskiej pomocy. Wiemy dobrze, że ogromny, ofiarny wysiłek naszego narodu, skierowany na likwidację wielkopomnego zaoferowania Polski i na budowę zamożnej, socjalistycznej ojczyzny, nie mógłby dać tych rezultatów, jakimi się dziś radujemy, gdyby nie wszechstronna radziecka pomoc materialna, techniczna, naukowa, udzielana zawsze z całą serdecznością i gotowością.

Przyjmijcie, drodzy Towarzysze, wyrazy serdecznej wdzięczności za tę pomoc, za wspaniałe doświadczenia Wasze, które nam po bratersku udostępniście i które stały się nieodłącznym elementem naszego codziennego życia, naszej codziennej pracy.

Naród polski, kierowany przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, nie szczędził w ciągu minionych 10 lat sił, by uczynić z naszego kraju niezawodne ognisko wielkiego obozu pokoju i postępu. Nasze dotychczasowe osiągnięcia uważamy za podstawę dla dalszych prac i dalszych wysiłków, by udział Polski w walce narodów o pokój i o szczęście człowieka pracy stał się coraz większy.

Nasze wyzwolenie narodowe i społeczne, nasze wszystkie osiągnięcia polityczne, gospodarcze i kulturalne są wynikiem triumfu ideologii marksistowsko-leninowskiej w naszym życiu. Ideologii tej dochowamy wierności. We wszystkich dziedzinach życia będziemy nadal kierować się ideą socjalizmu i pokoju, ponieważ idea ta, która nierozdzielnie łączy nas z narodami radzieckimi, najlepiej i najpełniej wyraża nasze interesy narodowe i nasze interesy bojowników o nowy ustrój.

Niech żyje wielki Związek Radziecki — ostoja pokoju i wolności narodów!

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — człony oddział postępowej ludzkości!

Niech żyje i umacnia się wielka przyjaźń narodów polskiego i narodów radzieckich!

KOMITET CENTRALNY PZPR
RADA MINISTRÓW PRL

Świętując X-lecie Polski Ludowej patrzymy dumni i pewni w jasną przyszłość

Przemówienie I Sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruła,
wyłoszone w dniu 22 lipca 1954 r. w Lublinie, na manifestacji
z okazji X-lecia Polski Ludowej

LUBLIN (PAP)

W związku z X-leciem powstania Polski Ludowej i ogłoszeniem Manifestu PKWN odbyły się w dniu wczorajszym w Lublinie centralne uroczystości i defilada wojskowa. Tysiączne tłumy mieszkańców Lublina i delegacji z całego kraju powitały I Sekretarza KC PZPR — Bolesława Bieruła.

TOWARZYSZE I OBYWATELE! SIOSTRY I BRACIA! WSZYSCY LUDZIE PRACY W NASZEJ OJCZYZNIE!

Zebrałiśmy się dziś w naszym starym, pięknym Lublinie dla obchodu 10-lecia Odrodzenia Polski i powstania władzy ludowej.

Dziesięć lat temu ulice Lublina rozbrzmiewały burzą radosnych okrzyków. Z niewysłowioną radością ludność witała wojska Armii Radzieckiej — armii wyzwolicieli oraz oddziały Odrodzonego Wojska Polskiego. Niosły one wolność a zwiastowały zwycięstwo, pokój i rozkwit ziemi polskiej, deptanej i umęczonej przez hitlerowskiego okupanta.

Prastary Lublin stał się siedzibą pierwszej w naszych dziejach władzy ludowej. Historyczny Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodu-

lowego odsłonił przed całym światem nowe oblicze Polski. Powstała Polska naprawdę wolna i niepodległa, sprawiedliwa i postępową, pełna sił twórczych. Łączyła w sobie najpiękniejszą tradycję wolnościowego narodu, wyrażała dążenia, siły i prężność ludu polskiego — polskich robotników, chłopów i inteligencji.

Majdanek — obóz śmierci — symbol męczeństwa narodu polskiego przypomina nam czym był militarizm hitlerowski, jakie nieszczęścia przyniosł on Polsce i innym narodom. Łasy Lubelszczyzny — tereny bohaterskich zmagania Armii Ludowej — były i pozostaną symbolem niezłomnego ducha wolności polskiego ludu pracującego.

Partia i rząd postanowiły w dniu 10-lecia nadać Lublinowi Order Grunwaldu dla upamiętnienia patriotyzmu ludności i bohaterskich walk partyzanckich. Pozdrawiam gorąco wszystkich mieszkańców Lublina i województwa w związku z tym najwyższym odznaczeniem.

Niemal trudności mieliśmy do pokonania w ciągu tych 10 lat. Wyszliśmy z wojny obciążeni straszliwym ciężarem zniszczeń, strat ludzkich i materialnych. Otrzymaliśmy w spuściznę gospodarkę zaoferowaną i obciążoną wszystkimi chorobami kapitalizmu. Dziś — po 10 zaledwie latach — możemy oglądać cud rozkwitu Polski, cud rozkwitu naszego pięknego Lublina, burzliwe tętno tworzącej pracy we wszystkich zakątkach jak Polska długa i szeroka.

Zawdzięczamy to niewyczerpanym siłom tkwiącym w ludzie polskim. Trzeba było zrzucić z bark ludu polskiego obciążenie i kapitalistów, państwa i agentów obcego kapitału, gorliwych strażników ciemnoty — aby lud nasz wyprostował się jak olbrzym, aby zakiplała praca w jego rękach, aby na ziemi polskiej wyrosło wiele nowych fabryk, aby lany nasze zakwitły bogatym plonem.

Zawdzięczamy to w ogromnej mierze pomocy naszych przyjaciół — bratnich narodów wielkiego Związku Radzieckiego. Dzięki ich szlachetnej, bezinteresownej trosce, ich nieocenionej przyjaźni rozwija się szybciej nasze budownictwo.

Wszystkie nasze osiągnięcia, podobnie jak nasze bezpieczeństwo i pomyślny marsz naprzód, zawdzięczamy temu, że należymy do potężnego 900-milionowego obozu pokoju i socjalizmu.

Świętując dziś 10-lecie Polski Ludowej, nie tylko oglądamy się wstecz, aby podsumować wyniki naszej walki i pracy. Patrzymy w przyszłość, umacniamy naszą zwartość w szeregach Frontu Narodowego pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotni-

czej. Szykujemy się do dalszej wyjątkowej ale radosnej i owocnej pracy dla szybszego podniesienia stopy życiowej ludności, dla dalszego rozkwitu i wielkości Polski.

W tej uroczystej chwili składamy hołd tym wszystkim, którzy w hitlerowskich katorżniczych gineli za Polskę, składamy hołd dziesiątkom tysięcy bezimiennych bojowników i żołnierzy wolności, którzy życie swe oddali dla Polski.

**Przemówienie
Pierwszego
Sekretarza KC PZPR
Bolesława Bieruła
wyłoszone
w Warszawie
na uroczystej akademii
poświęconej 10 rocznicy
powstania
Polski Ludowej
zamieszczamy na str. 213**

Przyjęcie w Urzędzie Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP)

21 bm. w godzinach wieczornych po uroczystej akademii jej uczestnicy wzięli udział w przyjęciu, które wydał z okazji Święta Odrodzenia Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

Gorąco witali goście, wypełniający salony i ogród w Urzędzie Rady Ministrów przybywających na przyjęcie: Pierwszego Sekretarza KC PZPR — Bolesława Bieruła, członka Prezydium KC KPZR, pierwszego zastępcę Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Marszałka Związku Radzieckiego — Nikołaja Bułganina, Przewodniczącego Rady Państwa — Aleksandra Zawadzkiego, wiceprezesa Rady Ministrów, Marszałka Polski — Konstantego Rokossowskiego i ambasadora ZSRR — Nikołaja Michajłowa.

Przyjęcie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze.

TELEGRAM

Chłopi pracujący naszego powiatu zlikwidowali w dniu wczorajszym wszystkie zaległości w dostawach mleka i żywa, wypełniając w 100 procentach swoje listopadowe zobowiązania.

Za chłopów małych i średniorolnych
FREZYDIUM PRN
w Chodzieży

Poznań w dniu 22 Lipca

Uroczyste i radosne obchody X-lecia dziesiątą rocznicę Polski Ludowej. Obchody X-lecia zbiegły się tu z przekazaniem społeczeństwu odbudowanego Starego Ratusza, w którym umieszczono Muzeum Miasta Poznania.

W sali Odrodzenia zabytkowego Ratusza odbyła się uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej, w której wzięli udział m. in.: członek Komitetu Centralnego PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Stefan Jędrzychowski, wice-minister gospodarki komunalnej — Stanisław Sroka.

Centralnym punktem wczorajszych uroczystości w Poznaniu był Stary Rynek, na którym, po sesji i przekazaniu Ratusza, odbył się wielki festyn ludowy, zorganizowany przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” i Polskie Radio z udziałem artystów poznańskich scen, chóru Państwowej Filharmonii oraz amatorskich zespołów artystycznych. Imprezy artystyczne i sportowe, kierma-

sze, zabawy ludowe miały miejsce również w innych dzielnicach miasta.

Marszałek N. Bułganin zwiedził fabryki warszawskie

Dnia 21 bm. przebywający w Warszawie członek Prezydium KC KPZR, pierwszy zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Marszałek Związku Radzieckiego Nikołaj Bułganin zwiedził Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu i zakłady im. Kasprzaka.

Marszałkowi N. Bułganinowi towarzyszyli: sekretarz KC PZPR Edward Ochab, minister przemysłu maszynowego Julian Tokarski i wice-minister przemysłu maszynowego Roman Fudelski.

Marszałek N. Bułganin przeszedł przez hale produkcyjne i zapoznał się z urządzeniami socjalnymi i kulturalnymi obu zakładów, przeprowadzając serię rozmów z robotnikami.

W obu fabrykach robotnicy owacyjnie witali marszałka N. Bułganina.

Dziesięciolecie, które nie ma sobie równego w całej naszej historii

Przemówienie pierwszego Sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruła wygłoszone w Warszawie na uroczystej akademii poświęconej 10 rocznicy powstania Polski Ludowej

Towarzysze! Obywatele!

Naród polski święci dziś 10 rocznicę jednego z największych wydarzeń w swej historii — rocznicę powstania władzy ludowej. Masy pracujące Polski Ludowej od Buga do Odry i od Bałtyku do Tatr zbierają się dziś w swych miastach i wsiach dla wspólnego przeglądu wyników minionego 10-lecia. Co przyniosło ludowi pracującemu 10-lecie jego walki o ugruntowanie i umocnienie nowego ustroju społecznego? Co przyniosła całemu narodowi władza ludu po zniesieniu panowania kapitalistów i obszarników po wypędzeniu hitlerowców? Co przyniosła ojczyźnie naszej pełna poświęcenia i porwów twórczych praca milionów robotników i chłopów, którzy po usunięciu pasożytów, wyzyskiwaczy, dżurzących i tyranów faszystowskich — sami ujęli w swe ręce gospodarkę ogólnonarodową i odpowiedzialność za losy swego kraju?

10 lat temu braterska armia wyzwolenca narodów radzieckich, gromiąc hitlerowskie najeźdźce, wstąpiła na ziemię polską. Bohaterskim, zahartowanym w niezliczonych ciężkich bitwach dywizjom radzieckim towarzyszyło sformowane już, otoczone braterską pomocą i troską, ofiarne i mężne Wojsko Polskie, spragnione walki z okupantem na swej ziemi rodzinnej o wyzwolenie ojczyzny.

W pierwszych wyzwolonych z niewoli okupanta hitlerowskiego miastach i wsiach polskich formowały się niezwłocznie nowe organy odradzającego się państwa polskiego, które po raz pierwszy w tysiącletnich dziejach Polski stało się państwem robotników i chłopów. Nowym naczelnym organem państwa ludowego stał się powołany przez Krajową Radę Narodową 21 lipca 1944 r. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Pierwszą tymczasową siedzibą naczelnych władz odrodzonego z niewoli państwa był przystary Lublin. 22 lipca ogłoszony został Manifest PKWN. Był to program rewolucyjnych przeobrażeń społecznych i zarazem pierwszy historyczny akt rewolucji ludowej, którą zapoczątkowały te wielkie, niekomunikalne wydarzenia dni lipcowych sprzed 10 lat.

Program PKWN był programem przeobrażeń demokratyczno-ludowych, ale równocześnie zawierał jasne perspektywy rozwoju rewolucji ludowej w Polsce. Siłami napędowymi tej rewolucji była klasa robotnicza i chłopstwo pracujące, zorganizowane w państwo od podstaw nowe i zasadniczo przeciwstawne dawnemu państwu kapitalistycznemu — obszarznictwu. Nasze państwo jest państwem demokracji ludowej — demokracją, która różni się od tzw. „demokracji” burżuazyjnej tak gruntownie i zasadniczo, jak różni się życie, dążenia i walka klasy robotniczej od postawy klas pasywnych, od stylu życia, moralności i polityki imperialistów i podżegaczy wojennych. Siłą przewodnią, hegemonem naszej rewolucji ludowej była od pierwszej chwili klasa robotnicza, wierna tradycjom postępowych dążeń oraz walk wyzwolenych ludu z despotyzmem magnacko-szlacheckim i rządami zaborczymi, zahartowana w długotrwałych bitwach z kapitałem, złączona braterstwem broni z rewolucyjnym proletariatem rosyjskim, który od początków XX stulecia wysunął się na czoło światowego ruchu robotniczego. Wreszcie inicjatorem, kierownikiem politycznym, czołową dźwignią władzy ludowej i wszystkich naszych przeobrażeń społecznych w ciągu minionego 10-lecia była i jest partia robotnicza — spadokobierczyni najlepszych doświadczeń rewolucyjnych, partia, która wielkie idee socjalizmu i nauk marksistowsko-leninowskich wpajała polskiemu masom pracującym, pogłębiając ich świadomość i hartując ich wolę walki. Wielkie znaczenie dla autorytetu Polskiej Partii Robotniczej wśród mas w walce o ugruntowanie władzy ludowej miała jej rola w organizowaniu ruchu oporu i kierowaniu walką partyzanckich oddziałów zbrojnych przeciwko okupantowi hitlerowskiemu, konsekwentne i zrozumiałe dla mas wiązanie przez nią walki o wyzwolenie narodowe z walką o wyzwolenie społeczne. PPR była w okresie hitlerowskiego jarzma jedyną partią o jasnym, konsekwentnym i zdecydowanym rewolucyjnym programie społeczno-patriotycznym, jedyną partią wiążącą swój program i całą swoją działalność z międzynarodową misją wyzwolenia państwa socjalistycznego, toczącego śmiertelny bój z faszystyzmem hitlerowskim. PPR była jedyną partią, przeciwko której wrócona była cała nienawiść burżuazji powstrzymującej naród od walki i główne ostrze terroru okupanta.

Połączało to tylko rosnące zaufanie mas ludowych do hasła PPR, do jej niezłomnej postawy. Jednym z najbardziej chlubnych podsumowań, które czynimy dziś w 10 rocznicę wyzwolenia, jest fakt, że tego najcenniejszego zaufania polskich mas ludowych i sprzymierzonych ideowo z nami między narodowych sił wyzwolenych, których wyrazicielem jest wielkie państwo socjalistyczne, Polska Partia Robotnicza nigdy nie zawiodła.

Do pomyślnego rozwoju scharakteryzowanych wyżej czynników subiektywnych, kierujących przebiegiem naszej rewolucji ludowej, do jej zwycięstwa przyczynił się w sposób de-

cydujący przede wszystkim fakt o światowohistorycznym znaczeniu: zwycięstwo narodów radzieckich w drugiej wojnie światowej, wyzwolenie naszego kraju przez bohaterką Armię Radziecką. To olbrzymiej wagi wydarzenie historyczne, które dokonało nowego wyłomu w systemie kapitalistycznym, zapoczątkowało nowy układ sił w świecie i nowy okres w stosunkach międzynarodowych, stworzyło pomyślne warunki dla naszych przeobrażeń rewolucyjnych.

Ułatwiło ono nam w najbardziej doniosłym dla nas znaczeniu ostateczne zwycięstwo naszej rewolucji ludowej, pomogło nam w naszych osiągnięciach, w szybkim rozwoju naszych sił, w pomyślnym przebiegu naszego obecnego budownictwa socjalistycznego.

Dlatego też, przeprowadzając ocenę ogólnych wyników minionego 10-lecia, na ród nasz skierujemy dziś najgorętsze uczucia serdecznej przyjaźni i wdzięczności ku bratnim narodom radzieckim, których pomocy zawdzięcza Polska Ludowa swą wolność i niezawisłość, swoje odrodzenie i swoją odbudowę. (oklaski). Szczególnie radosnym i miłym dla nas wszystkim jest to, że w uroczystościach naszych przyjmuje osobiście udział stary i serdeczny przyjaciel Polski Ludowej, towarzysz marszałek Bułganin — pierwszy zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, który w niezapomniane dni wyzwolenia ziem polskich i kształtowania się naczelnych organów władzy ludowej w Lublinie był pierwszym przedstawicielem Rządu Radzieckiego w Polsce Ludowej. (Burliwe oklaski)

*

Jak określić znaczenie minionego 10-lecia z punktu widzenia całego biegu dziejów naszego narodu?

10 lat — to krótki okres w dziejach narodu, ale jeśli minione 10-lecie oceniać miarą tych wielkich przeobrażeń społecznych, których twórcami były masy ludowe — to nie ma ono równego sobie w ciągu stu dziesięcioleci, jakie składa się na historię naszego państwa i narodu. Dlatego też minione 10-lecie winniśmy oceniać jako moment przełomowy, jako punkt zwrotny w naszych dziejach narodowych.

Jest to 10-lecie zwycięstwa pierwszej w naszej historii władzy ludowej. Naród nasz ma uzasadnione prawo szczycić się tym zwycięstwem i uznawać je za źródło swej najgłębszej dumy narodowej. Zwycięstwo władzy ludowej zapoczątkowało okres przekształcania się narodu polskiego w naród socjalistyczny, który przejmując przebogactwo, postępową spuściznę minionych pokoleń, wzbogaca ją nowym dorobkiem ku chwale Polski. Na tym właśnie polega przełomowy dla nas charakter, a zarazem głęboka łączność naszej rewolucji ludowej z ogólnoświatową walką wyzwolenia mas ludowych pod przewodnictwem proletariatu. Natchnieniem, wzorem i niewyczerpanym źródłem doświadczeń rewolucyjnych stała się dla międzynarodowej klasy robotniczej i mas uciśnionych całego świata Wielka Rewolucja Październikowa, która zapoczątkowała zasadniczy przełom w dziejach ludzkości i stworzyła nową epokę tych dziejów — epokę socjalizmu.

Jakież są najdonioślejsze wyniki przeobrażeń społecznych minionego 10-lecia?

Najdonioślejszym wynikiem rewolucyjnych przeobrażeń społecznych minionego 10-lecia jest to, że naród polski włączył się do czołowego oddziału postępu ogólnoludzkiego, włączył się do rodziny przodujących narodów, torujących ludzkości drogę do nowej epoki jej dziejów. Treścią walki w tej epoce jest całkowite wyzwolenie człowieka, wyparcie raz na zawsze ze stosunków między ludźmi wyzysku, przemocy, gwałtu, oparcie natomiast tych stosunków na powszechnym szacunku wzajemnym, na uczuciach braterstwa między narodowego, którego wspaniały wzór dają światu narody radzieckie. Pierwsze, wielkie zwycięstwa tej epoki przyniosły już ludzkości potężny rozkwit sił i myśli twórczej, dalsze zwycięstwa pomnożą wielokrotnie zdobycze ludzkiego poznania, podniosą jeszcze wyżej niż dotąd szlachetną, piękną, twórczą rolę człowieka.

W świecie kapitalistycznym, wstrząsanym podstawową sprzecznością między społecznym wytwarzaniem a prywatnym przywłaszczaniem produktów pracy społecznej — lud pracujący

znajduje się w sytuacji wyzyskanej i ciągle spychanej w nędzę klasy społecznej, natomiast garstka pasożytów — magnatów kapitału — żyje w przesyce i marnotrawstwie. Jako klasa panująca, kapitaliści żyją w nieustannej pogoni za coraz wyższą stopą zysku. Ustrój kapitalistyczny rodzi kryzysy, nędzę i wojny, rywalizacja poszczególnych grup magnatów kapitału pcha do awantur i rzezi wojennych.

Siła ustroju socjalistycznego jest to, że lud pracujący jest jedynym władcą — dynamem wyprodukowanych przez siebie dóbr społecznych jako rzeczywisty gospodarz państwa. Naszą siłą jest to, że po uwolnieniu się od kapitalistów i żerujących bezlitośnie na naszym pocię karteli międzynarodowych — cały naród nasz jest samodzielnym, niezawisłym i jedynym gospodarzem i dziedzicem tych wszystkich sił twórczych i bogactw naszego kraju, które z mocy prawa ludowego stały się własnością ogólnonarodową.

Naszą siłą jest to, że naród nasz jest zjednoczony w świadomej twórczej pracy nad pomnieniem swych sił i wytwórczych, że

praca stała się u nas jedynym miernikiem zasług społecznych, że wyrwana została z pohańbienia, w jakie pogrążał ją kapitalizm, że stała się najwyższą chlubą człowieka i otoczona jest najwyższym szacunkiem narodu. Przewodnik pracy — oto najbardziej zaszczytne miano obywatela w naszym państwie ludowym.

Wyniki naszych rewolucyjnych przeobrażeń w ciągu minionego 10-lecia są bogate i wielostronne, obejmują wszystkie dziedziny naszego życia. Chciałbym wskazać tylko na kilka z nich:

1 Rewolucja ludowa utrwaliła nowy ustrój społeczno-polityczny — ustrój demokracji ludowej, który jest swoistą formą dyktatury proletariatu, rozwiniętą naukowo na gruncie marksizmu-leninizmu. W walce o obalenie kapitalistycznego wyzysku i ucisku, w walce o prawdziwą suwerenność kraju zdradzonego przez sprzedającą burżuazję, lud pracujący coraz bardziej uświadamiał sobie swą rolę, swą siłę i swą odpowiedzialność. Najważniejszym naszym zadaniem na przyszłość jest nieustanne rozszerzanie i pogłębianie tej świadomości mas.

Winniśmy wykarzcować do reszty ponurą spuściznę kapitalizmu, która usiłuje się odradzić w oparciu o wrogię siłę i złe nawyki w psychice zacofanych warstw społecznych. Walczyć energicznie i śmiało z orędownikami starej ideologii, z szerzycielami zamętu umysłowego, z zakłamaną propagandą jawnych i zamaskowanych wrogów ludu pracującego, wypierać z naszego życia fanatyzm i ciemnotę — oto wielkie zadanie wszystkich bojowników socjalizmu.

Przywrócićmy ludowi pracującemu jego najwyższą godność ludzką, zabezpieczmy należne mu prawa. Wielką kartą tych praw jest Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — najpiękniejsze świadectwo wielkich przemian, jakie dokonały się w historii naszego narodu. Świecimy dziś właśnie drugą rocznicę wprowadzenia w życie naszej wielkiej Konstytucji — chlubnego dokumentu naszych przeobrażeń.

2 Rewolucja ludowa, wywłaszczając obszarników i kapitalistów, przeobraziła od podstaw ekonomikę naszego kraju i nadała nowy kierunek i rozmach rozwojowi naszych sił twórczych. Każdy rok naszej pracy obecnie przyczynia się do pomnożenia tych sił. Produkcja naszego przemysłu 4-krotnie przerasta dziś ogólną wartość produkcji przedwojennej. Byliśmy przed wojną traktowani przez kraje kapitalistyczne jako nie mający wielkiego znaczenia gospodarczego kraj słaby i zacofany, bezradny i całkowicie uzależniony od zagranicznych koncernów kapitalistycznych. Przeszło dwie trzecie kapitałów w przemyśle przedwojennym znajdowało się w rękach kapitału zagranicznego. Polska Ludowa od dawna już zmieniła z naszego kraju tę hańbę. Kraje kapitalistyczne mogłyby dziś pozazdrościć nam tempa naszego rozwoju przemysłowego, siły i prężności naszej gospodarki, a przede wszystkim — niezależności zarówno gospodarczej jak politycznej, którą wiele z tych krajów właśnie traci nieustannie.

Dziś Polska Ludowa korzysta w swym rozwoju gospodarczym tylko z jedynej pomocy: z bezinteresownej, braterskiej pomocy przyjaciół, w pierwszym rzędzie z pomocy wielkiego państwa socjalistycznego, które z samej istoty swego charakteru społecznego zawsze opierało swe stosunki międzynarodowe na zasadach równości i współpracy, na socjalistycznej zasadzie pomocy słabszemu w przeciwstawieniu do zasady kapitalistycznej: eksploatacji słabych.

Dzięki szlachetnej i bezinteresownej pomocy wielkiego Kraju Rad — Polska Ludowa nie tylko rozbudowała, ale i unowocześniła swój przemysł. Dziś przemysł polski reprezentują takie potężne i najbardziej nowoczesne pod względem techniki zakłady przemysłowe, jak Huta im. Lenina, elektrownia w Jaworznie, Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu, Cementownia w Wierzbicy, jak szereg nowobudujących się zakładów w Kędzierzynie, Zambrowie, Skawinie i wiele, wiele innych, których sekl powstały w toku dotychczasowej realizacji planu 6-letniego. Polska Ludowa rozbudowała poważnie w ciągu ostatniego 5-lecia przemysł ciężki i maszynowy, który jest podstawą dalszego nieprzerwanego rozwoju sił twórczych naszego kraju. Produkujemy dziś maszyn 9-krotnie więcej niż przed wojną. Mamy dziś w Polsce szereg nowych i potężnie rozbudowujących się gałęzi przemysłu, których Polska przedwojenna w ogóle nie miała, do takich gałęzi należy na przykład przemysł okrętowy, samochodowy, traktorowy, nowoczesne przemysły: maszyn rolniczych, ciężkich obrabiarek, maszyn górniczych i hutniczych, ciężkich maszyn elektrycznych, łożysk toczonych, narzędzi precyzyjnych i optycznych, kopalnictwo i hutnictwo miedzi itp. oraz szereg nowych działów przemysłu chemicznego, jak przemysł: wielkiej syntezy chemicznej, włókien syntetycznych, mas plastycznych, szereg nowych gałęzi przemysłu farmaceutycznego itp. Przemysł nasz jest w całości już przemysłem socjalistycznym.

Nasza klasa robotnicza wyrosła liczebnie, dojrzała politycznie, wyżej podniosła swój poziom kulturalny. Nasza klasa robotnicza nagromadziła w sobie niewyczerpane siły, hart, doświadczenie, ideowość i moralność proletariacką, które czynią z niej przewodniczkę narodu. Dzięki swej wielkiej roli produkcyjnej i politycznej potrafi ona oddziaływać na chłopstwo pracujące, cierpliwie i wytrwale wprowadzając je na drogę socjalizmu. Dzięki swym siłom i swej roli klasa robotnicza potrafi oddziaływać na inteligencję i przepajać ją duchem ideowości i poświęcenia dla sprawy socjalizmu.

3 Władza ludu pracującego opiera się na braterskim sojuszu robotników i chłopów pod kierownictwem klasy robotniczej. Jest to niezłomny fundament i niezawodna rękojmia rosnących wciąż sił naszego państwa ludowego. Pierwszym doniosłym aktem państwa ludowego była reforma rolna, która oddała chłopstwu pracującemu przeszło 6 milionów ha gruntów, przedtem obszarniczych, wraz z zabudowaniami i inwentarzem, z czego około 4 miliony ha na Ziemiach Odzyskanych. Państwo ludowe okazywało zawsze poważną pomoc chłopstwu pracującemu w podniesieniu jego gospodarki i życie mas pracujących wsi zmieniło się dziś gruntownie. Nie ma już, jak dawniej, milionów zbytecznych ludzi na wsi i skończyła się na zawsze dla chłopów tułaczka po obcych krajach w poszukiwaniu pracy. Wielka część młodzieży chłopskiej znalazła zatrudnienie w przemyśle, budownictwie, transporcie itd. Kilka milionów mieszkańców wsi osiedliło się na Ziemiach Odzyskanych, gdzie znalazło dostatek warunków życia. Nie ma dziś w Polsce „głodu ziemi”, ani też plagi lichwiarskich długów, które ciążyły dawniej jak zmora na barkach chłopów.

Jedną z najdonioślejszych możliwości, jaką otwarły dla chłopów uprzemysłowienie kraju i klasa robotnicza — to możliwość wejścia na tory wielkiej, zmechanizowanej gospodarki rolnej w formie rozwijającej się już dziś coraz szybciej spółdzielczości produkcyjnej. Mamy już w obecnej chwili w Polsce 9 tysięcy spółdzielni produkcyjnych, z których poważną część ma już duże osiągnięcia gospodarcze i zapewnia swym członkom bez porównania wyższe dochody niż w przeciętnej gospodarce indywidualnej.

POM są nową formą pomocy produkcyjnej dla rolnictwa ze strony klasy robotniczej i państwa ludowego. Rozporządzają one dużą liczbą traktorów, nowoczesnym sprzętem maszynowym i wykwalifikowanymi kadrami służby agronomicznej. Będą one okazywały coraz większą pomoc chłopstwu pracującemu w oparciu o dalszy rozwój ruchu spółdzielczości produkcyjnej.

4 Dokonywujące się przemiany w życiu społecznym-politycznym i gospodarczym naszego kraju wywołyły w masach ludowych, wśród milionów robotników i chłopów, a także wśród rosnącej szybko liczebnie inteligencji, niewyczerpane zasoby aktywności twórczej. Podnoszą się nieustannie kwalifikacje zawodowe mas, rośnie ich wykształcenie i świadomość polityczna. Szeroko rozwinięta się inicjatywa twórcza i organizacyjna przodujących warstw klasy ro-

(Ciąg dalszy na str.)

Dziesięciolecie, które nie ma sobie równego w całej naszej historii

Przemówienie pierwszego Sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruta wygłoszone w Warszawie na uroczystej akademii poświęconej 10 rocznicy powstania Polski Ludowej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

botniczej, rosła szeregi nowatorów, racjonalizatorów, wynalazców, coraz szersze masy robotnicze włączają się do współzawodnictwa socjalistycznego. Rozbudziły się i rozwinęły uspięte przedtem w masach ludowych talenty i uzdolnienia.

Władza ludowa udostępniła milionom młodych robotników i chłopów szerokie możliwości zdobywania i pogłębiania wiedzy i kwalifikacji zawodowych w różnorodnych dziedzinach pracy. Rosną wśród młodzieży zamiłowania do sztuki, pragnienie poznania kraju, służenia narodowi swą pracą, swą ofiarnością, swym entuzjazmem i uzdolnieniami. Nabraly potężnego rozmachu wieloletnie formy życia zbiorowego, wzmacniające dynamikę rozwoju rewolucji kulturalnej w naszym kraju.

Sądze, że mamy prawo zaliczyć tę rosnącą aktywność wytwórczą, społeczną i kulturalną milionów prostych ludzi, ten wspólny ruch przodowników pracy, nowatorów przemysłu, reorganizatorów rolnictwa i budowniczych naszej pięknej Ojczyzny, tę pełną gorącego uczucia postawę patriotyczną milionów kobiet i młodzieży w ich walce o pokój i szczęście narodu — do największych osiągnięć Polski Ludowej. (burzliwe oklaski)

Minione 10-lecie wpisało do historii polskiej klasy robotniczej niezapomnianą i doniosłą kartę zjednoczenia ruchu robotniczego po dziesięciokrotnym jego rozbiciu. Zjednoczenie polityczne klasy robotniczej wywarło potężny wpływ na procesy wzmacniania się jednoci całego narodu. Nigdy w swych tysiącletnich dziejach naród polski nie był tak zwarty, tak zjednoczony wewnętrznie, jak dziś. Jest to najcenniejsze źródło naszej siły i niezawodna rekojmia przyszłych naszych zwycięstw w budowaniu potęgi i dobrobytu naszej Rzeczypospolitej Ludowej.

Poniesliśmy w czasie ostatniej wojny nad wyraz ciężkie i bolesne dla nas straty. Wróg hitlerowski wymordował 6 milionów obywateli naszego kraju, w popioły i zwałiska obrócił dziesiątki naszych miast i tysiące wsi, usiłował rozproszować po obozach całej Europy najżywotniejsze nasze siły, naszą młodzież, chciał zetrzeć z mapy świata najbardziej umiłowane przez nas i bohaterkie nasze miasto — stolicę kraju — Warszawę.

A oto naród nasz w ciągu niewiele lat zdolną wyrównać te olbrzymie straty i podźwignąć się na wyżyny nieosiągalne w poprzednich okresach historii. Nigdy jeszcze kraj nasz nie tętnił tak mocnym rytmem pracy, i nigdy ogólne plony tej pracy nie dochodziły takich rozmiarów jak dziś, nigdy jeszcze klasa robotnicza a z nią cały lud pracujący nie byli tak twórcze w swej pracy, tak jednolite ideowo i organizacyjnie, tak ufnie skupione wokół swej władzy ludowej i swej przewodniczącej ideowej — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — jak to ma miejsce obecnie. (długotrwałe oklaski)

Jesteśmy dziś narodem prawdziwie wolnym i niezawisłym. Władza ludu pracującego uwolniła odrodzone nasze państwo od wszelkich dawnych słabości, które tłumy nasze życie, krępowały naszą wolność i nasz rozwój gospodarczy, kulturalny i polityczny. Polska Rzeczpospolita Ludowa wyzwoliła naród nasz z hańby ucisku innych bratnich narodów: Ukraińców, Białorusinów, Litwinów, a dzięki temu naród nasz sam poczuł się wolnym i silniejszym niż przedtem. Dziś Polska Ludowa nie jest państwem osamotnionym i żyjącym nieprzyjaźnie z sąsiednimi narodami, jak to miało miejsce w okresie międzywojennym. Wprost przeciwnie. Nigdy naród polski nie miał tylu przyjaciół, nigdy nie żył w tak braterskich stosunkach nie tylko z sąsiednimi narodami, ale z wieloma odległymi krajami. W roku przyszłym święcić będziemy 10-lecie sojuszu z ZSRR, wielkiego sojuszu, który jest wyrazem naszej przyjaźni i braterstwa, który odegrał decydującą rolę w odrodzeniu naszego narodu, naszego państwa, naszej ekonomiki i kultury. Sojusz ten stał się dla nas nie tylko ostoją naszej niepodległości i nieocenioną dzwignią szybkiego wzrostu sił naszego państwa, ale i niezawodną pomocą w naszym budownictwie socjalistycznym. Wypróbowane i niezawodne stosunki przyjaźni i współpracy łączą nasze państwo ze wszystkimi krajami demokracji ludowej, z Niemiecką Republiką Demokratyczną, z sąsiednią Czechosłowacją, z wielką Chińską Republiką Ludową. Rozszerza się nieustannie zasięg naszych niezmiernie dla nas cennych stosunków gospodarczych i kulturalnych z krajami azjatyckimi, a w szczególności z wielkim 600-milionowym narodem chińskim. (burzliwe oklaski)

Polska Ludowa stała się dziś ważnym, cenionym przez wszystkie wolne narody ogółem wielkiego obozu państw pokojowych, niezawodnym członkiem potężnej braterskiej rodziny narodów budujących socjalizm. Nigdy rola i autorytet międzynarodowy Polski nie znajdowały tak wysokiego uznania w świecie jak obecnie. Jest to nieoceniona zdobycz i chluba naszego narodu, jak również rekojmia naszej niezawisłości i naszego coraz większego wkładu w pokojowe regulowanie stosunków międzynarodowych. Wytrwała, nieustępliwa walka o pokój — to wielkie zadanie naszego narodu.

Doniosłym osiągnięciem sił pokoju jest podpisane wczoraj zawieszenie broni w Indochinach, które kładzie kres 8-letniej wojnie w

tym bohaterkim kraju i powitane zostało z radością przez prostych ludzi na całym świecie. (burzliwe oklaski)

Po zeszłorocznym zawieszeniu broni w Korei wygaszone zostało jeszcze jedno ognisko wojny. Stanowi to niezbity dowód możliwości pokojowego rozwiązywania wszelkich konfliktów i umacnia jeszcze bardziej rosnące na całym świecie siły pokoju, hamując zapędy awanturniczych podżegaczy wojennych. Nie może ująć niczyjej uwagi ani we Francji i Anglii, ani we Włoszech, Belgii czy Skandynawii wzrost agresywnych nastrojów w Niemczech zachodnich — zapowiedź coraz większego rozzuchwalenia bynajmniej nie wykarczowanych, lecz przyuczonych sił militarnych i neohitlerowskich. Już teraz usiłują one rehabilitować zbrodnie hitlerowskie, które zalały potokami krwi kraje Europy, szerząc w nich pożogę i deprecję ich prawa. Byłoby niewybaczalną lekkomyślnością i głupotą zamknąć oczy na to niebezpieczeństwo.

Jest obowiązkiem Polski, która tyle wycierpiała na skutek hitlerowskiej agresji, podnieść swój głos ostrzeżenia i protestu przeciwko odradzanemu agresywnemu, rewizjonistycznemu niemieckiemu militarystom.

Dlatego cały naród polski wypowiada się w oparciu o swe doświadczenia za złożonym przez delegację radziecką projektem układu o zbiorowym bezpieczeństwie w Europie, który zagwarantuje pełny, pokojowy rozwój wszystkich narodów Europy. W tej liczbie narodu niemieckiego.

Tę samą słuszną sprawę broni dziś wytrwale Niemiecka Republika Demokratyczna, z którą Polska Ludowa złączona jest jak najbardziej przyjazną i owocną dla obu stron współpracą.

W niemałym stopniu może się przyczynić do sprawy bezpieczeństwa Europy również naród francuski, z którym łączą nas tyle sympatii, wspólne doświadczenia i wspólne zagrożenie ze strony militarystów zachodnio-niemieckich.

†

Towarzysze! Obywatele! Rodacy!

Nie ma zakątka w kraju, który by nie dawał dowodów naszych osiągnięć i wzrostu naszego dobrobytu. Świadczy o tym wymowny wzrost naszego dochodu narodowego, który w roku ubiegłym był dwukrotnie większy niż w latach przedwojennych. Mniej więcej czwartą część dochodu narodowego przeznaczamy corocznie na inwestycje, to znaczy na rozbudowę naszej gospodarki narodowej, na rozwój naszych materialnych sił wytwórczych. Jak poważne są te nakłady inwestycyjne i jak szybki jest ich wzrost świadczy następujące porównanie:

Gdy za pierwsze 4 lata naszej gospodarki, od 1946 do 1949 r., będące głównie okresem odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych, włożyliśmy w inwestycje ogółem 32 miliardy zł (w sumach porównywalnych), to za okres ostatnich 4 lat 1950—1953 nakłady inwestycyjne wyniosły już ogółem 103 miliardy zł czyli 3,2 raza więcej. W porównaniu z okresem przedwojennym nasze inwestycje obecnie są 6-krotnie większe. W ciągu jednego tylko roku 1953 nakłady na inwestycje wyniosły mniej więcej tyleż, co w ciągu 4 lat odbudowy gospodarczej 1946—1949.

Jakże wymownie świadczą te cyfry o szybkim tempie rozwoju naszej gospodarki narodowej, który to rozwój jest niezawodnym miernikiem i warunkiem ogólnego wzrostu dobrobytu i kultury narodu.

W ciągu ostatnich lat ponad połowę środków inwestycyjnych przeznaczaliśmy na rozbudowę przemysłu zgodnie z zadaniem uprzedmiotowienia kraju. Ale wraz z tym poważne sumy wkładaliśmy w rozbudowę transportu, żeglugi, środków łączności, na rozwój rolnictwa, na budownictwo mieszkaniowe. W ciągu minionego 10-lecia zostało wybudowanych około 1 miliona dwóch tysięcy izb mieszkalnych, w których znalazło pomieszczenie ponad 2 miliony osób. Mimo że zapotrzebowanie na mieszkania rośnie niezwykle intensywnie, ogólne warunki mieszkaniowe ludności znacznie polepszyły się w porównaniu z okresem przedwojennym. W mieszkaniach 1-izbowych mieszka obecnie znacznie mniej osób niż przed wojną, a natomiast więcej niż przed wojną ludzi zamieszkuje w mieszkaniach 2, 3 i 4-izbowych. Bez porównania więcej ludzi korzysta dziś z wodociągów, kanalizacji, elektryczności, gazu itp. urządzeń.

Nigdy najukochańsze nasze miasto — Warszawa — nie miało tak ładnych i szerokich ulic, tak wspaniałych budowli, tyle troskliwie pielęgnowanych zabytków i takiego rozmachu budownictwa — jak dziś! Wiemy, że minie jeszcze 10 lat, a nasze miasto stanie się jednym z najbardziej chlubnych dzieł twórczych naszego narodu i należeć będzie do najpiękniejszych miast świata (oklaski). Już dziś — dzięki wspaniałemu darowi bratnich narodów radzieckich — wznosi się wysoko ku niebu jeden z najpiękniejszych pałaców świata — Pałac Kultury i Nauki im. Józefa Stalina.

Ala wraz ze stolicą Polski Ludowej coraz mocniej rozwija się i nadal rozwijać się będzie pałac budownictwa w całym naszym kraju, wyrastać będą coraz wspanialsze dzieła architektury, sztuki, techniki w miarę gdy nabierze twórczego rozmachu praca naszej młodej inteligencji spośród córek i synów robotniczych i chłopskich, wznarwej o pomoc i doświadczenie starszej inteligencji, w miarę jak podnosić się będą nadal i jeszcze szybciej

niż dotąd kwalifikacje, wiedza, świadomość mas pracujących miast i wsi, a wśród nich najszerszych mas młodzieży i kobiet.

II Zjazd naszej partii wysunął jako naczelną zadanie szybsze podniesienie stopy życiowej ludności pracującej.

Ogłoszony dzisiaj komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o wykonaniu narodowego planu gospodarczego w I półroczu 1954 r. świadczy o dalszym i nieprzerwanym rozwoju całej gospodarki narodowej i kultury, świadcząc o tym, że główne zadania postawione w uchwałach II Zjazdu PZPR wykonywane są na ogół pomyślnie.

Plan produkcji przemysłowej wykonany został w 102,8 proc., co daje w porównaniu z odpowiednim okresem ub. roku wzrost o około 14 proc. Poczyniono pewne postępy w rozwoju produkcji artykułów szerokiego spożycia. Znaczące, bo o 18 proc. wzrosły obroty handlu detalicznego. Przeprowadzono drugą z kolei obniżkę cen. Poważnie poprawiono zaopatrzenie ludności wiejskiej.

Wszystko to nie powinno nam jednak przesłaniać faktu istnienia wielu poważnych braków i niedomagań w naszej gospodarce. Zadanie przewyższenia tych braków, zwłaszcza w zakresie poprawy jakości produkcji oraz obniżki kosztów własnych, jest teraz zadaniem centralnym.

Szczególne znaczenie posiada fakt, że bieżący rok w rezultacie polityki partii i rządu oraz poparcia udzielanego tej polityce przez masy chłopów pracujących, przynosi pierwsze objawy zarysowującego się szybszego podniesienia produkcji rolniczej.

Partia nasza — kierownicza i przodująca siła naszego narodu wysunęła jako najbliższe zadanie: podnieść na wyższy poziom nasze rolnictwo, aby przyspieszyć wzrost stopy życiowej mas pracujących.

Jest to zadanie wielkiej wagi dla dalszego rozwoju naszego budownictwa socjalistycznego, jest to ponadto zadanie, w którym bezpośrednio zainteresowany jest materialnie każdy człowiek pracy.

Wielkie znaczenie dla wykonania tych zadań posiada skoncentrowanie wysiłków dla pełnej realizacji uchwał II Plenum KC PZPR w sprawie likwidacji odlogów, zagospodarowania i lepszego wykorzystania łąk i pastwisk.

TOWARZYSZE! OBYWATELE!
MŁODZI PATRIOCI! KOBIETY POLSKIE!

Piękna, urodzajna, bogata jest nasza umiłowana ziemia ojczysta. Zdolnym, pracowitym i gorąco kochającym swój kraj jest nasz naród polski. Jest w nim talentów nieprzebrana moc, ale najwięcej jest pięknych, szlachetnych uczuć i ofiarnych, oddanych bezgranicznie swej Ojczyźnie serc w naszym narodzie. Jest to najcenniejsze bogactwo naszego narodu i potężna siła, zdolna czynić cuda, cuda upiększenia i wzbogacenia życia ludzi i pomnażania sił naszego państwa ludowego.

Świętując radośnie naszą wspaniałą X rocznicę odrodzenia narodu — przyjmijmy na siebie wszyscy wspólnie zaszczytne, wielkie, uroczyste zobowiązanie: zjednoczmy się jeszcze mocniej w pracy nad wykonaniem zadań, które stawia przed nami nasza partia, nasze państwo ludowe, nasza Ojczyzna. (długotrwałe oklaski)

Czynmy wszystko, aby pomyślnie zebrać obfite plony z naszych pól i nie traćmy na próżno ani chwili. Zmienne pogoda nakazuje nam chwycić każdy moment, aby uchronić zbiory przed możliwymi stratami.

Na każdym odcinku naszej pracy wzmacniajmy jej wydajność. Największy geniusz naszej epoki i wódz rewolucji socjalistycznej, Włodzimierz Lenin, przypomniał nieustannie o tym, że: „wydajność pracy — to w ostatecznym wyniku rzecz najważniejsza, najgłówniejsza dla zwycięstwa nowego ustroju społecznego“.

Abymy podnosić wydajność naszej pracy, musimy podnosić swe kwalifikacje i nieustannie pogłębiać swą wiedzę. Wysoko wykwalifikowanych pracowników potrzebujemy nieustannie nasz przemysł, ale szczególnie potrzebujemy ich dziś nasze rolnictwo.

Bez wykorzystania w sposób jak najbardziej wszechstronny wielkich zdobyczy dzisiejszych nauk rolniczych nie zdołamy osiągnąć tak szybkich wyników w rozwoju rolnictwa, jakie możemy osiągnąć łatwo przyswajając sobie wiedzę rolniczą i współdziałając w jej upowszechnianiu.

KOBIETY WIEJSKIE!

Skierowujcie swych synów i swe córki do szkół i akademii rolniczych. Niech przyswajają sobie piękne zawody agronomów, zootechników, mechaników rolnictwa itd. Kraj nasz potrzebuje dziś i będzie potrzebował w przyszłości wielu wysoko wykwalifikowanych specjalistów, mistrzów i organizatorów rolnictwa.

MŁODZIEŻY POLSKA!

Stój przed nami wielkie i wdzięczne zadanie uczynić nasze rolnictwo nowoczesnym i przodującym. W ciągu niewiele lat uczyniliśmy z naszego kraju przodujący kraj przemysłowy. Ale dopiero wówczas dobrobyt mas i bogactwa narodu wzrastać będą szybko i nieprzerwanie, gdy unowocześnimy całą naszą gospodarkę uzupełnioną przez unowocześnienie naszego rolnictwa. Od kogoż to zależeć? Przede wszystkim od was, młodzi przyjaciele. O rozwoju jakiegokolwiek dziedziny gospodarstwa narodo-

wego decydują ludzie, to znaczy, odpowiednio wykwalifikowane kadry. Twórcie więc wykwalifikowane kadry dla rolnictwa. Wstępujcie do szkół rolniczych, na kursy mechaników i traktorzystów, przyswajajcie wiedzę rolniczą metodą samokształcenia. Stańcie się szermierzami upowszechnienia wiedzy rolniczej, jak również podnoszenia oświaty ogólnej i kultury wsi. Podejmujcie i realizujcie pracę nad przebudową socjalistyczną wsi poprzez szybszy rozwój lepszych, nowoczesnych metod uprawy i pielęgnacji roślin, przez mechanizację prac polnych, przez podnoszenie hodowli, przez rozwój ruchu spółdzielczości produkcyjnej i poprzez nieustanną troskę o umacnianie istniejących już spółdzielni w celu przekształcenia ich we wzorowe i wysokowydajne gospodarstwa rolne. Pamiętajcie, że wszystkie te zadania wiążą się nierozdzielnie z rozwojem kulturalnym wsi, a więc ulepszeniem pracy świetlic wiejskich, z organizowaniem wiejskich zespołów artystycznych, sportowych, z rozbudową organizacji ZMP na wsi. Nie szczędźmy sił dla ulepszenia pracy rad narodowych i zwłaszcza nowoformowanych rad gromadzkich. Zawołaniem młodzieży wiejskiej winno być: młodzi patrioci wsi polskiej, dziewczęta i chłopcy — twórzmy wspólnie zastępy młodych bojowników o podniesienie gospodarki i kultury wsi polskiej.

MŁODZIEŻY POLSKA!

Zwycięstwo władzy ludowej przed 10 laty oszczędziło Wam niemało gorczych i zawodów, które były udziałem Waszych ojców i matek. Wszystkie drogi stoja dziś przed Wami otworem, lecz pamiętajcie, tym więcej od Was oczekuje, tym więcej od Was wymaga Ojczyzna!

Włączcie się jeszcze pełniej do walki o nowe życie, uczcie się jeszcze lepiej, pracujcie jeszcze wydajniej!

Stronście, drodzy przyjaciele, od wszelkich pozostałości zgnilizny kapitalistycznej. Uczynicie swe życie godnym życia najlepszych Polaków i najlepszych rewolucjonistów. Pamiętajcie — to Waszym jest powołaniem podnieść jeszcze wyżej sztandar Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Waszym jest powołaniem poprowadzić dalej polską brygadę szturmową w walce o szczęście wszystkich ludzi (długotrwałe oklaski).

W dniu 10-lecia Polski Ludowej, winno być naszym kobietom tej rocznicy, chciałyby się powiedzieć:

Wam Polska Ludowa dała skarb nieoceniony — dała Wam możliwość pracy na wszystkich stanowiskach i we wszelkich zawodach, usunęła wszystkie przeszkody, które mimo formalnego równouprawnienia dawniej tarasowały drogie kobiety na każdym kroku. Polska Ludowa szeroko otworzyła kom robotników i chłopów drogę do wykształcenia, do łączenia pracy zawodowej z radością macierzyństwa, łączenia pracy społecznej z pełnią życia rodzinnego.

Najcenniejszą może zdobyczą, jaką Polska Ludowa wywalczyła, jest przedpełnienie gorzkich trosk które zatruwały życie milionów matek w Polsce kapitalistycznej.

Dziś — matki-Polki z ufnością patrzą w przyszłość. Toteż kobiety w Polsce Ludowej z szczególnie gorącym uczuciem obchodzą nasze dziesięciolecie. Dziś, gdy porównują dawne i nowe, tym goręcej cenią władzę ludową, tym mocniej wiążą swój los z Polską Ludową, tym lepiej, sumiennie, wydajniej chcą pracować, tym gorliwiej chcą się uczyć, uczę się nowych zawodów, uczę się wielkiej sztuki wychowywania dzieci, uczę się pracy społecznej dla Polski, dla swoich dzieci.

PRZYJACIELE! SIOSTRY I BRACIA!

Gdy oglądamy się wstecz, aby ogarnąć wzrokiem to, czego dokonaliśmy w ciągu tych lat i co zaszło w życiu każdego człowieka pracy w Polsce, to pogłębia się w nas i umacnia pewność, że jesteśmy na jedynie trafnej, jedynie słusznej, sprawiedliwej i niezawodnej drodze — drodze, która niesie pomyślnie Polskę i każdemu uczciwemu człowiekowi.

Twardym, pewnym krokiem idziemy naprzód ku coraz większej świadomości naszej Ojczyzny, ku coraz większej sile, wartości i braterstwu całego obozu pokoju i socjalizmu, któremu przewodzi potężny, niezwykły i braterski nasz Związek Radziecki, idziemy naprzód w imię dobra Polski i całej ludzkości (burzliwe oklaski).

Pozdrawiając gorąco naszych przyjaciół we wszystkich zakątkach świata z okazji naszego wielkiego święta odrodzenia narodowego, zapewniamy dziś wszystkich bojowników światowego ruchu pokoju, że Polska Ludowa nigdy nie zawiedzie w walce o pokój, o postęp, o demokrację, o szlachetne ideały braterstwa międzynarodowego! (oklaski)

NIECH ŻYJE NASZE RADOSNE ŚWIĘTO ODRODZENIA!

NIECH ŻYJE FRONT NARODOWY W WALCE O POKÓJ I PODNIESIENIE STOPY ŻYCIOWEJ!

NIECH ŻYJE WIECZYSTA I NIEROZEWALNA PRZYJAŹN POLSKO - RADZIECKA! (wszyscy wstają. Długotrwałe owacje)

NIECH ŻYJE I ROZSZERZA SIĘ ŚWIATOWY OBOZ BOJOWNIKÓW RUCHU POKOJU!

NIECH ŻYJE I ROZKWITA NASZA UMIŁOWANA OJCZYZNA! (stojąc wszyscy podchwytują okrzyki. Długotrwała manifestacja)

Doniosły krok na drodze do złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych

Oświadczenie W. M. Mołotowa na końcowym posiedzeniu konferencji genewskiej

GENEWA (PAP)

Na końcowym posiedzeniu plenarnym konferencji genewskiej w dniu 21 bm. minister Spraw Zagranicznych ZSRR — W. M. Mołotow złożył następujące oświadczenie:

Panie Przewodniczący, Panowie Ministrze!

Genewska konferencja ministrów spraw zagranicznych, zwołana w myśl uchwały konferencji berlińskiej w celu rozpatrzenia kwestii koreańskiej i indochińskiej, zakończyła swe obrady, które trwały blisko trzy miesiące.

DZIĘKI WYSIŁKOM UCZESTNIKÓW KONFERENCJI OSIĄGNIĘTO PODSTAWOWY CEL KONFERENCJI GENEWSKIEJ: POMYSŁNIE ROZWIĄZANE ZOSTAŁO ZADANIE PRZYWRÓCENIA POKOJU W INDOCHINACH. ZAWARTYCH NA KONFERENCJI POROZUMIENI, OPARTYCH NA UZNANIU NARODOWYCH PRAW NARODÓW INDOCHIN I UWZGLĘDNIANIU INTERESY FRANCJI, NIE MOŻNA TRAKTOWAĆ INACZEJ NIŻ JAKO POWAŻNE ZWYCIĘSTWO SIŁ POKOJU, JAKO DONIOSŁY KROK NA DRODZE DO ZŁAGODZENIA NAPIĘCIA W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH.

Podpisane zostały porozumienia o zaprzestaniu działań wojennych w Wietnamie, Laosie i Kambodży. Porozumienia te kładą kres przelewowi krwi, który trwa od 8 lat i stanowią poważny sukces walki narodowo-wyzwoleńczej narodów Indochin. Obecnie otwierają się przed nimi nowe możliwości rozwoju ekonomicznego i kulturalnego w warunkach pokoju. Porozumienia te stwarzają podstawę do rozwoju przyjaznych stosunków między Republiką Francuską a państwami Indochin. Uczestnicy niniejszej konferencji mogą z całkowitą zasadnością dać wyraz swemu zadowoleniu z powodu zawartych porozumień. Nie można nie podkreślić, że porozumienie w sprawie przywrócenia pokoju w Wietnamie ma szczególne znaczenie. Porozumienie to jest wyrazem międzynarodowego uznania walki narodowo-wyzwoleńczej, jej wielkich ofiar i bohaterstwa. Jednocześnie porozumienia te, ustanawiające tymczasową linię demarkacyjną między północną a południową częścią Wietnamu, stawiają nowe bardzo doniosłe zadania: jak najrychlejsze osiągnięcie zjednoczenia narodowego w warunkach pokoju i zgodnie z interesami narodowymi całego narodu wietnamskiego.

Podpisane w dniu dzisiejszym porozumienia mają doniosłe znaczenie dla narodów Azji, gdzie ugaszone zostało jeszcze jedno ognisko wojny. Porozumienia te stanowią jednocześnie nowy, poważny krok na drodze umocnienia pokoju i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Trzy miesiące blisko trwała konferencja genewska. Dzisiaj wiemy, co ona osiągnęła i czego nie mogła osiągnąć. W związku z tym należy przypomnieć, że kwestia koreańska wymaga jeszcze rozwiązania w interesie zjednoczenia narodowego Korei. Dyskusja nad kwestią indochińską na tej konferencji przeszła przez dwa etapy. Wszyscy pamiętają trudności, jakie napotykała ona w pierwszym etapie. Trudności te jednak zostały pokonane. Nie można nie doceniać wkładu wniesionego w toku konferencji do przezwyciężenia tych trudności, zarówno przez delegację Wietnamskiej Republiki Demo-

kratycznej, jak i delegację Francji. Fakt, że rokowania umożliwiły osiągnięcie najlepszego zrozumienia wzajemnego i że obie strony zainteresowane wykazały dobrą wolę, miało niezwykle doniosłe znaczenie.

W toku obrad konferencji jej uczestnicy znaleźli możliwości zbliżenia swych stanowisk, uwzględnienia wzajemnych opinii, dzięki czemu rokowania były owocne. Ze zaś delegacja USA, mimo wszystko nie przyłączyła się w całej pełni w tej skomplikowanej pracy do pozostałych uczestników konferencji i zajęła odrębne stanowisko, to jest to rzecz znana.

Z drugiej strony konferencja genewska wykazała ogromne pozytywne znaczenie, jakie ma udział Chińskiej Republiki Ludowej w rozwiązywaniu aktualnych zagadnień międzynarodowych. Przebieg niniejszej konferencji dowiódł, że życie samo zmiata sztuczne bariery, wznoszone wciąż jeszcze przez agresywne kółka niektórych państw w celu przeszkodzenia udziałowi Chin w rozwiązywaniu problemów międzynarodowych.

Konferencja genewska dowiodła, że droga rokowań między zainteresowanymi państwami może w określonych warunkach dać wyniki odpowiadające interesom narodów, interesom umocnienia powszechnego pokoju. Wyniki konferencji genewskiej potwierdziły słusność zasady, ja-

kiej Związek Radziecki broni w całej swej polityce zagranicznej, że nie ma takich spornych kwestii w obecnej sytuacji międzynarodowej, których nie można byłoby rozwiązać w drodze rokowań i porozumień, zmierzających do umocnienia pokoju. Spotka się to z powszechnym uznaniem.

Więć o osiągniętych na konferencji genewskiej porozumieniach obiegają dziś cały świat, sukces, odniesiony przez konferencję genewską odpowiada interesom wszystkich miłujących pokój narodów, interesom pokoju i wolności narodów.

— Niech mi wolno będzie wyrazić przekonanie, że te porozumienia i doniosłe wyniki obrad konferencji genewskiej umocnią wolę i dążenia narodów do dalszego złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, do dalszego utrwalenia pokoju.

W zakończeniu W. M. Mołotow podziękował rządowi szwajcarskiemu, czołowym osobistościom i władzom Genewy za okazaną konferencji genewskiej gościnność oraz wyraził wdzięczność dla narodu szwajcarskiego.

Ponadto W. M. Mołotow wyraził podziękowanie przewodniczącemu — A. Edenowi i podkreślił jego wybitną rolę przez cały czas trwania konferencji genewskiej.

Końcowe posiedzenie konferencji genewskiej

GENEWA (PAP)

W środę, 21 bm. o godz. 15.18 rozpoczęło się w wielkiej sali Pałacu Narodów uroczyste końcowe posiedzenie 9 delegacji uczestniczących w obradach konferencji genewskiej, podczas których rozpatrywano sprawę przywrócenia pokoju w Indochinach.

Minister spraw zagranicznych Anglii — Eden, który przewodniczył posiedzeniu, wyraził na wstępie 9 dokumentów, dotyczących warunków zawieszenia działań wojennych. Min. Eden stwierdził, że z uwagi na fakt, iż zawieszenie broni wejdzie faktycznie w życie w różnych terminach w zależności od okoliczności — dokumenty te nie zostaną opublikowane, zanim zawieszenie broni faktycznie będzie dokonane na terytorium całych Indochin.

Z kolei min. Eden wezwał poszczególne delegacje do zajęcia stanowiska wobec porozumień, osiągniętych przez sześć delegacji w wyniku wstępnych nieoficjalnych rozmów. Delegacje: Francji, Laosu, Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, Chińskiej Republiki Ludowej oświadczyły, że aprobują te porozumienia. Delegacja angielska zakomunikowała, że przyłącza się do nich. Delegacja radziecka — że je akceptuje. Jedynie szef delegacji USA — Bedell Smith złożył w imieniu swego rządu oświadczenie, w którym stwierdził, że Stany Zjednoczone nie mogą przyłączyć się do końcowej deklaracji konferencji genewskiej, i powołał się na opublikowaną poprzednio jednostronną deklarację.

Minister Eden stwierdził na wstępie, że w myśl porozumienia postanowiono zaproponować Indiom, Polsce i Kanadzie, aby wzięły udział w międzynarodowej komisji neutralnej, nadzorującej wykonanie warunków rozejmu w Indochinach. Min. Eden zaproponował wysłanie w imieniu konferen-

cji depesz do rządów tych krajów z prośbą o wyrażenie zgody na ten udział.

Po krótkim przemówieniu, zawierającym podziękowanie dla uczestników konferencji — Eden poprosił przewodniczących poszczególnych delegacji o zabranie głosu — o ile tego pragną.

Delegat USA — Bedell Smith podziękował w imieniu delegacji amerykańskiej uczestnikom konferencji za współpracę.

Z kolei zabrał głos szef delegacji radzieckiej — min. Mołotow. Przemówienie min. Mołotowa podajemy oddzielnie.

Przewodniczący delegacji Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, wicepremier Fam Wan Dong podkreślił, że konferencja genewska jest wielkim zwycięstwem narodu wietnamskiego, narodu francuskiego i wszystkich narodów Azji. Podziękował on tym wszystkim państwom, które swym udziałem w konferencji i rokowaniach przyczyniły się do przywrócenia pokoju w Indochinach. Mówca oświadczył, że Wietnamska Republika Demokratyczna zapewni wszystkim swoim obywatelom równość wobec prawa i wolność sumienia. Wyraził on życzenie, by wszystkie narody Azji zacieśniały współpracę w oparciu o 5 zasad porozumienia zawartego między Chinami Ludowymi a Indiami w sprawie Tybetu.

Wicepremier Fam Wan Dong zapewnił, że Wietnamska Republika Demokratyczna pragnie utrwalenia dobrych stosunków ekonomicznych i kulturalnych z Francją na zasadach równości i że lojalnie wypełni zobowiązania wypływające z zawartych w Genewie układów. Fam Wan Dong zakończył

GENEWA (PAP)

Dnia 21 lipca 1954 r. odbyło się końcowe posiedzenie plenarne konferencji genewskiej.

Na posiedzeniu tym ogłoszono następujący dokument, który nosi nazwę: Deklaracja końcowa konferencji genewskiej w sprawie przywrócenia pokoju w Indochinach, z udziałem przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej, Francji, Kambodży, Laosu, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Wietnamu, Wietnamskiej Republiki Demokratycznej i Związku Radzieckiego.

1 Konferencja przyjmuje do wiadomości porozumienie w sprawie zakończenia działań wojennych w Kambodży, Laosie i Wietnamie oraz zorganizowania międzynarodowej kontroli i nadzoru nad wykonaniem postanowień zawartych w tych porozumieniach.

2 Konferencja wyraża zadowolenie z powodu zakończenia działań wojennych w Kambodży, Laosie i Wietnamie. Konferencja wyraża przekonanie, że realizacja postanowień sformułowanych w niniejszej deklaracji oraz w porozumieniach dotyczących zaprzestania działań wojennych umożliwi Kambodży, Laosowi i Wietnamowi odegranie w przyszłości odpowie-

swe przemówienie okrzykiem na cześć pokoju i współpracy między narodami.

Następnie przemawiał premier i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej — Czou En-lai.

Po wypowiedziach delegatów Laosu i Kambodży zabrał głos premier i minister spraw zagranicznych Francji Mendes — France. Podziękował on uczestnikom konferencji za udział w pokojowym rozwiązaniu problemu indochińskiego. Oświadczył, że jakkolwiek pokój osiągnięty w Indochinach nie jest, jego zdaniem, doskonały, to jednak przykład konferencji genewskiej wywrze wpływ na leko poza granicami Indochin. Konferencja genewska — powiedział Mendes — może być dla nas lekcją kompromisowego rozwiązywania spornych problemów.

O godz. 17.20 przewodniczący posiedzenia, minister Eden ogłosił zamknięcie konferencji genewskiej.

Podsumowując wyniki konferencji genewskiej, rzecznik delegacji radzieckiej stwierdził, że siły pokoju odniosły zwycięstwo. Jeśli potrzebne są jeszcze jakieś metody rokowania i osiągnięcia porozumień możliwych wzajemnie do przyjęcia nad polityką „z pozycji siły“ — oświadczył rzecznik — to bilans konferencji genewskiej jest tego wspaniałym przykładem. Jeżeli można było w drodze rokowań i porozumień osiągnąć pozytywne wyniki przy rozpatrywaniu kwestii indochińskiej, to dlaczego nie można zastosować tych samych metod przy rozpatrywaniu innych palących i aktualnych zagadnień? Taki wniosek wyciągną narody z wyników konferencji genewskiej.

6 Konferencja stwierdza, że istotnym celem porozumienia w sprawie Wietnamu jest uregulowanie problemów militarnych, by położyć kres działaniom wojennym oraz, że wojskowa linia demarkacyjna jest linią prowizoryczną i w żadnym wypadku nie może być traktowana jako linia stanowiąca granicę polityczną lub terytorialną.

Konferencja wyraża przekonanie, że realizacja postanowień zawartych w niniejszej deklaracji oraz w porozumieniu co do zaprzestania działań wojennych stwarza przesłanki niezbędne do osiągnięcia w najbliższej przyszłości uregulowania proble-

dniej roli w warunkach całkowitej niezawisłości i suwerenności w pokojowej współpracy narodów.

3 Konferencja przyjmuje do wiadomości oświadczenia rządów Kambodży i Laosu, że zamierzają one podjąć kroki umożliwiające wszystkim obywatelom uczestniczenie we wspólnocie narodowej, w szczególności przez udział w najbliższych wyborach powszechnych, które, zgodnie z konstytucją każdego z tych krajów, powinny się odbyć w ciągu 1955 roku, na zasadzie tajnego głosowania i w warunkach poszanowania podstawowych swobód.

4 Konferencja przyjmuje do wiadomości klauzule porozumienia w sprawie zaprzestania działań wojennych w Wietnamie, zakazujące wprowadzania do Wietnamu obcych wojsk i personelu wojakowskiego, jak również wszelkiego rodzaju broni i amunicji.

Konferencja przyjmuje również do wiadomości oświadczenia rządów Kambodży i Laosu w sprawie ich postanowienia niezwracania się o pomoc z zagranicy czy to w formie dostaw materiału wojennego, czy też w postaci personelu i instruktorów wojskowych, z wyjątkiem pomocy dla celów skutecznej obrony ich terytorium, a w wypadku Laosu — w granicach określonych w porozumieniu o zaprzestaniu działań wojennych na terytorium Laosu.

5 Konferencja przyjmuje do wiadomości klauzule porozumienia o zaprzestaniu działań wojennych w Wietnamie, stwierdzające, iż w strefach przegrupowań obu stron nie mogą być zakładane żadne bazy wojskowe do dyspozycji obcego państwa, przy czym wymienione strony zobowiązane są dopilnować, aby przyznane im strefy nie były objęte żadnym sojuszem wojskowym i nie były wykorzystywane do wznowienia działań wojennych lub do celów agresywnej polityki.

Konferencja przyjmuje również do wiadomości oświadczenia rządów Kambodży i Laosu, iż nie przystąpią one do żadnego porozumienia z innymi państwami, jeśliby porozumienie takie zawierało zobowiązanie do udziału w sojuszu wojskowym niezgodnym z zasadami Karty NZ, zaś w wypadku Laosu — z zasadami porozumienia o zaprzestaniu działań wojennych w Laosie.

Konferencja przyjmuje też do wiadomości oświadczenia rządów Kambodży i Laosu, iż — o ile bezpieczeństwo ich nie będzie zagrożone — nie przystąpią one do żadnego porozumienia z innymi państwami, jeśliby porozumienie takie zawierało zobowiązanie do zakładania na terytorium Kambodży i Laosu baz służących siłom zbrojnym obcych państw.

6 Konferencja stwierdza, że istotnym celem porozumienia w sprawie Wietnamu jest uregulowanie problemów militarnych, by położyć kres działaniom wojennym oraz, że wojskowa linia demarkacyjna jest linią prowizoryczną i w żadnym wypadku nie może być traktowana jako linia stanowiąca granicę polityczną lub terytorialną.

Konferencja wyraża przekonanie, że realizacja postanowień zawartych w niniejszej deklaracji oraz w porozumieniu co do zaprzestania działań wojennych stwarza przesłanki niezbędne do osiągnięcia w najbliższej przyszłości uregulowania proble-

mów politycznych w Wietnamie.

7 Konferencja oświadcza, że jeśli chodzi o Wietnam, uregulowanie problemów politycznych, osiągnięte na podstawie poszanowania zasad niezawisłości, jednności i integralności terytorialnej, powinno umożliwić narodowi wietnamskiemu korzystanie z podstawowych swobód zagwarantowanych przez instytucje demokratyczne, które wyłonią się w wyniku powszechnych, wolnych wyborów na zasadzie tajnego głosowania. Aby przywrócić pokój, mogło poczynić dostateczne postępy oraz by mogły powstać warunki niezbędne do swobodnego wyrażenia woli narodu, wybory powszechne odbędą się w lipcu 1956 r. pod kontrolą komisji międzynarodowej złożonej z przedstawicielami państw uczestniczących w międzynarodowej komisji nadzorczej przewidzianej w porozumieniu o zaprzestaniu działań wojennych. Począwszy od 20 lipca 1955 roku będą odbywały się konsultacje w tej sprawie między kompetentnymi władzami reprezentującymi obie strefy.

8 Postanowienia porozumień o zaprzestaniu działań wojennych, dotyczące zapewnienia ochrony osobistej i mienia powinny być stosowane jak najściślej oraz powinny umożliwić każdemu w Wietnamie swobodny wybór strefy, w której pragnie zamieszkać.

9 Kompetentne władze reprezentujące strefę południową i północną Wietnamu, jak również władze Laosu i Kambodży, nie powinny stosować represji indywidualnych lub zbiorowych wobec osób, które w jakiegokolwiek formie współpracowały z jedną ze stron w czasie wojny, ani też wobec członków ich rodzin.

10 Konferencja przyjmuje do wiadomości oświadczenie rządu Republiki Francuskiej, że gotów jest wycofać swe wojska z terytorium Kambodży, Laosu i Wietnamu na żądanie zainteresowanych rządów i w terminach, które zostaną ustalone na podstawie porozumienia między stronami, z wyjątkiem wypadków, gdy — za zgodą obu stron — można będzie pozostawić pewną ilość wojsk francuskich w ustalonych punktach i na ustalony czas.

11 Konferencja przyjmuje do wiadomości oświadczenie rządu francuskiego, iż przy rozwiązywaniu wszystkich problemów związanych z przywróceniem i umocnieniem pokoju w Kambodży, Laosie i Wietnamie rząd francuski będzie opierał się na zasadzie poszanowania niepodległości, suwerenności, jednności i terytorialnej integralności Kambodży, Laosu i Wietnamu.

12 W swych stosunkach z Kambodżą, Laosiem i Wietnamem każdy z uczestników konferencji genewskiej zobowiązuje się respektować suwerenność, niepodległość, jednność i integralność terytorialną wymienionych państw oraz powstrzymać się od wszelkiej ingerencji w ich sprawy wewnętrzne.

13 Uczestnicy konferencji zgadzają się konsultować wzajemnie we wszystkich kwestiach, które mogłyby być przedstawione im przez międzynarodową komisję nadzorczą, w celu zbadań takich kroków, jakie mogłyby się okazać konieczne dla zapewnienia poszanowania układu o zaprzestaniu działań wojennych w Kambodży, Laosie i Wietnamie.

(Na tym kończy się deklaracja).

ROZKAZ

Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski K. Rokossowskiego

WARSZAWA (PAP)

Minister Obrony Narodowej w związku ze świętem 22 Lipca wydał następujący rozkaz:

Szeregowcy i marynarze! Podoficerowie i oficerowie! Generałowie i admirałowie!

Naród polski obchodzi dziś uroczyste swoje wielkie święto — X-lecie Polski Ludowej.

Wiekopomne zwycięstwo Kraju Rad nad hitlerowskimi wojskami, wyzwolenie Polski przez bohaterką Armii Radziecką i walczące u jej boku Wojsko Polskie umożliwiło masom pracującym z klasą robotniczą na czele historyczne zjednoczenie wszystkich ziem polskich i stworzenie pierwszego w naszych dziejach państwa ludowego.

Urzeczywistniły się nadzieje i marzenia wielu pokoleń Polaków — bojowników o narodowe i społeczne wyzwolenie Ojczyzny. Pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej lud utrwalił swoją władzę, wywłaszczył obszarników i kapitalistów i rozwinął szeroki front budownictwa socjalistycznego.

U podstaw wszystkich naszych zwycięstw, dzisiejszych osiągnięć i wspaniałych perspektyw, leży bohaterski wysiłek naszego narodu budującego i twórczą i ofiarną pracą wielkość Ojczyzny i swoją szczęśliwą przyszłość, leży sojusz z Wielkim Związkiem Radzieckim i jego braterska pomoc.

Niebywały rozkwit krajów obozu pokoju i socjalizmu, którego ważne ogniwo stanowi Polska, jest solą w oku imperialistycznych podżegaczy wojennych, montujących agresywne bloki dla napaści na Związek Radziecki i państwa demokratyczne. Dlatego musimy nieustannie umacniać nasze państwo ludowe i jego siły zbrojne.

Minione lata były dla Wojska Polskiego szkołą wiedzy wojskowej, hartu i wychowania obywatelskiego. W walkach o wolność Ojczyzny i utrwalenie władzy ludowej nasze wojsko kształtowało swój charakter jako armia nowego typu, zbrojne ramię wyzwolonych robotników i chłopów.

W poczuciu zaszczytnej odpowiedzialności za obronę Ojczyzny, żołnierze Wojska Polskiego nieustannie podnoszą zdolność bojową swoich szeregów, umacniają dyscyplinę wojskową, jeszcze gruntowniej opanowują sztukę władania nowoczesną bronią i techniką bojową.

Swoje najgłębsze oddanie narodowi, jego postępowym i rewolucyjnym tradycjom, gorące umiłowanie Ojczyzny i palącą nienawiść jej wrogów, swoją niezłomną wierność braterstwu broni i idei z Armią Radziecką, Wojsko Polskie dokumentuje nowymi osiągnięciami w szkoleniu i służbie na straży niepodległości kraju i pokojowej pracy narodu.

Szeregowcy i marynarze! Podoficerowie i oficerowie! Generałowie i admirałowie!

Pozdrawiam Was w dniu święta narodowego Polski Ludowej i życzę Wam nowych osiągnięć w wyszkoleniu i opanowaniu nowoczesnej techniki bojowej.

Dla uczczenia 10-lecia Polski Ludowej

ROZKAZUJĘ:

W dniu dzisiejszym, w stolicy naszej Ojczyzny — bohaterskiej Warszawie i w odznaczonym krzyżem Grunwaldu I klasy, siedzibie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego — Lublinie — oddać 30 salw artyleryjskich.

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — organizator wszystkich naszych zwycięstw!

Niech żyją siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

Niech żyje i umacnia się braterska przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego!

Niech żyje i rozkwita nasza ukochana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Chwała bohaterstwu narodowi polskiemu — narodowi budowniczym socjalizmu.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ
(—) KONSTANTY ROKOSSOWSKI
MARSZAŁEK POLSKI

Uroczyste otwarcie Centralnej Wystawy Rolniczej w LUBLINIE

LUBLIN (PAP)

W przeddzień X rocznicy Manifestu PKWN, 21. bm., otwarta została w Lublinie Centralna Wystawa Rolnicza, ukazująca dorobek i drogi rozwojowe naszej gospodarki rolnej.

Uroczystość otwarcia wystawy zgrupowała na Podzamczu Lubelskim rzeszę przybyłych już na uroczystości do Lublina przedstawicieli społeczeństwa z różnych województw kraju oraz mieszkańców miast.

Na uroczystości przybyli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie rządu oraz przedstawiciele naczelnych władz, organizacji

społecznych i władz miejscowych.

Przybyłych wita pełnomocnik rządu do spraw Centralnej Wystawy Rolniczej w Lublinie, wiceminister państwowych gospodarskich rolnych — Stanisław Tkaczewski.

Pierwszy zastępca Prezesa Rady Ministrów Zenon Nowak przecina symboliczną wstęgę, dokonując otwarcia wystawy.

Goście zwiedzają następnie nowootwartą Centralną Wystawę Rolniczą.

Do późnych godzin wieczornych przez pawilony wystawy przeciągały tysiące rzesze przybyłych do Lublina z całego kraju młodzieży.



FOT. — CAF.

Konferencja wojskowa przedstawicieli dowództwa naczelnego Wietnamskiej Armii Ludowej i dowództwa naczelnego sztabu zbrojnych Sił Francuskiej, która obradowała w Trung Gia na szosie nr 3. Na zdjęciu: delegacja wietnamska w czasie obrad.

W Warszawie odbyła się uroczysta akademія poświęcona X rocznicy powstania Polski Ludowej

21 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie odbyła się uroczysta akademія poświęcona 10 rocznicy powstania Polski Ludowej, zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Radę Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Akademię przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki.

W Prezydium akademii zasiadł: członek Prezydium KC PZPR, pierwszy zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Marszałek Związku Radzieckiego Nikołaj Bulganin, członkowie Biura Politycznego KC PZPR z I Sekretarzem KC PZPR B. Bieru-tem na czele oraz członkowie rządu z Prezesem Rady Ministrów J. Cyrankiewiczem.

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego. Akademię zagaja członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki.

Gdy przewodniczący akade-

mił prosi o zabranie głosu w celu wygłoszenia referatu Pierwszego Sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruta — wybuchą gorąca owacja. (Przemówienie podajemy na str. 213).

Następnie przewodniczący akademii prosi o zabranie głosu członka Prezydium KC PZPR, pierwszego zastępcę Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Marszałka Związku Radzieckiego N. Bulganina. Wstępując na trybunę Marszałka Bulganina witają zebrani długotrwałą gorącą manifestacją.

Przewodniczący akademii odczytuje następnie tekst depeszy od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rady Ministrów PRL do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rady Ministrów ZSRR. Depesze zgromadzeni przyjmują owacyjnie.

Odsłanianie „Międzynarodówki” kończy oficjalną część akademii.

Spółeczeństwo Poznania z radością i dumą wita X-lecie Polski Ludowej

Poznańskie uroczystości X-lecia Polski Ludowej zainaugurowała uroczysta akademія, zorganizowana przez Wojewódzką i Miejską Frontu Narodowego.

Akademię zagaił przewodniczący Prezydium WRN, poseł Józef Pieprzyk.

Przyzwywaliśmy się już do wielu cyfr, charakterystycznych przebiegła droga. To że

— tysiąc sto sześćdziesiąt gromad w naszym województwie weszło już na drogę zespołowej pracy;

— 850 gromad Wielkopolski zostało zelektryfikowanych po wojnie;

wystarczy, aby pojąć ogrom przemian, których byliśmy współtwórcami w okresie dziesięciolecia. Mówił o tym w swym referacie członek prezydium Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego Zygmunt Wolniewicz.

A takich przykładów jest dziesiątki. Sprawili one, że:

Poznań stał się nie tylko ważnym ośrodkiem przemysłowym, ale również ogniskiem życia naukowego i kulturalnego, że województwo nasze z roku na rok zmienia swoje oblicze, stając się okręgiem o wysoko rozwiniętym przemyśle.

Część artystyczną w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca Zakładów im. Stalina zakończyła poznańska akademія.

Specjalna sesja Wojewódzkiej i Miejskiej Rad Narodowych Lublina

Dziesiątą rocznicę wyzwolenia Lublina i ziemi lubelskiej uczliły Wojewódzka i Miejska Rady Narodowe Lublina wspólną uroczystą sesją w przeddzień wielkiego święta.

Na uroczystą sesję przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: pierwszy zastępca Prezesa Rady Ministrów Zenon Nowak i minister Franciszek Jóźwiak - Witold.

Następuje najbardziej uroczysty moment sesji — min. Franciszek Jóźwiak - Witold dokonuje aktu dekoracji miasta Lublina krzyżem Grunwaldu I klasy, nadanym przez Radę Państwa stolicy ziemi lubelskiej.

Następnie min. Jóźwiak wręczy zasłużonemu w pracy społecznej i zawodowej obywatelom Lubelszczyzny wysokie odznaczenia.

ROZKAZ

Ministra Bezpieczeństwa Publicznego

WARSZAWA (PAP)

Minister Bezpieczeństwa Publicznego w związku ze świętem 22 Lipca wydał rozkaz, w którym czytamy między innymi:

Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej, Straży Więziennej, żołnierze KBW i WOP, Ormowcy!

Serdecznie i gorąco pozdrawiam Was w dniu święta X-lecia Polski Ludowej.

W dniu dzisiejszym cały naród radośnie i uroczysto świętuje dziesiątą rocznicę wyzwolenia Polski spod jarzma najeźdźcy hitlerowskiego i ucisku rodzimych kapitalistów i obszarników.

Z uczuciem słusznej dumy spogląda naród polski na drogę przebytą w ciągu dziesięciolecia pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej czołowego oddziału Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — drogę twórczego wysiłku mas ludowych nad odbudową i rozbudową gospodarki narodowej, drogę niespotykanego w naszych dziejach rozwoju we wszystkich dziedzinach życia — drogę znaczącą obficie krwią aktywistów partyjnych, pracowników bezpieczeństwa i żołnierzy ludowego Wojska Polskiego, poległych w walce z wrogiem klasowym.

W walce o utrwalenie wolności i niepodległości naszego narodu, organa bezpieczeństwa publicznego odegrały chlubną rolę jako to ogniwo aparatu państwa ludowego, któremu partia powierzyła odpowiedzialny odcinek bezpośredniej walki z wrogami Polski.

W ogniu tej walki powstała, rosła i krzepła służba bezpieczeństwa publicznego w Polsce. Najlepsi synowie polskiej klasy robotniczej i chłopstwa pracującego szli do szeregów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej, KBW, WOP, SW, ORMO, by utrwaląc władzę ludową, bronić zdobytej wolności naszego ludu. Szli z gorącym sercem młodości dla Polski i nienawiścią do jej wrogów, gotowi do poświęceń i ofiarności, przepojeni ideą naszej partii.

Niemal ich w walce tej oddało swe młode, bohaterskie życie.

Wielką chwałą poległym wojownikom w walce o Polskę Ludową!

Organa bezpieczeństwa publicznego na przestrzeni dziesięciu lat w bilansie swej działalności mają poważny wkład w dzieło umocnienia państwa ludowego.

Rozbite zostało zbrojne podziemie, przekreślono wysiłki reakcji londyńskiej i ich chlebobawców narzucenia narodowi polskiemu wojny domowej.

Unieszkodliwiona została próba przywrócenia rządów obszarniczo-kapitalistycznych przez oberagenta imperializmu — Mikolajczyka. Zlikwidowane zostały współdziałające z nim bandy.

Przećniane są macki licznych agentur imperialistycznych i unieszkodliwiane ich usilne próby szpiegostwa, dywersji i terroru, szerzenia wrogiej propagandy i zamętu w naszej Ojczyźnie.

Źródłem tych osiągnięć jest kierownictwo, troskliwa opieka i pomoc ze strony partii, poparcie, jakiego udzielają naszym organom w walce z wrogiem klasowym masy pracujące i ich czujność.

Nasza praca i walka dopomogła partii w umocnieniu zrębów ustrojowych państwa ludowego, w utrwaleniu i rozwoju dokonanych w nim przeobrażeń, w zapewnieniu masom pracującym w mieście i na wsi warunków dla spokojnej, twórczej pracy.

Funkcjonariusze i żołnierze służby bezpieczeństwa! Przed nami jeszcze długa i trudna droga walki i nieustannej czujności.

Na progu drugiego dziesięciolecia, uzbrojeni w dotychczasowe doświadczenia pracy i walki, kontynuując nasze bojowe tradycje, doskonale i ulepszenie swoją pracę, wzmacniając nieustannie polityczną czujność i aktywność wobec wszelkich kłosałów wrogów naszej ludowej Ojczyzny, bądźcie ofiarni w służbie narodu.

Unieszkodliwianie szpiegowsko-dywersyjne agentury imperializmu amerykańskiego i wszelkich jego zachodnio-europejskich slugusów. Przecinać w zarodku każdą próbę odrażającego się niemieckiego neohitlerizmu, który wzmacnia wysiłki, by siać dywersję w naszym kraju, wysuwa swe rewizjonistyczne macki po nasze ziemie zachodnie i czyha na niepodległość naszej Ojczyzny. Z całą bezwzględnością zwalczać wszelkie poczynania agentur imperialistycznych podżegaczy i prowokatorów wojennych.

Niech każdy zbir występujący przeciwko naszej Ojczyźnie, każdy wróg ludu i zdradca narodu wie, że żadna próba szkolenia Polaków nie ujdzie bezkarnie. Polska Ludowa dysponuje dostateczną siłą, aby unieszkodliwić w zarodku wszelkie poczynania wrogów naszej Ojczyzny.

Umocniać i utrzymywać serdeczną więź z masami pracującymi, z narodem, z którego aparat nasz wyrósł i któremu służy. Stała, rewolucyjna czujność szerokich mas jest podstawowym źródłem siły ludowego aparatu bezpieczeństwa.

Bądźcie nieprzejednani wobec wrogów, a równocześnie stojcie na straży naszej rewolucyjnej praworządności, która wymaga, aby prawa obywateli były w pełni szanowane, aby żadne przestępstwo nie uszło bezkarnie, aby porządek prawny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej był zawsze i wszędzie przestrzegany.

Niech żyje kierownictwo wszystkich naszych zwycięstw — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

Niech żyje nasza ukochana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

MINISTER
(—) ST. RADKIEWICZ

Pracownicy poszukiwani

2 mechaników na maszyny szwalnicze, 2 palaczy kotłowych, spawacza, stolarza poszukujemy. Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego Poznań, ul. Kraszewskiego 21/25. K1776

Kelnerów(ki), kuchmistrza, sprzedawców lodów zatrudnią zaraz Poznańskie Kolejowe Zakłady Gastronomiczne — Dworzec Główny, pok. 12. K1781

Pracowników kwalifikowanych do produkcji beczek poszukujemy. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — Zjednoczenia Przemysłu Mleczarskiego — Składnicy Zbytu, Poznań, ul. Składowa 5. K1793

Księgowych - bilansistów, samodzielnych księgowych, kontostów oraz pracowników finansowych zaangażuje natychmiast PPD i UR „Odra” w Świnoujściu. Wynagrodzenie w/g siatki płac dla pracowników finansowo-księgowych. Pisemne zgłoszenia nadsyłać na adres: PPD i UR „Odra” w Świnoujściu — Główny Księgowy. K1758

Nieruchomości

Parcela — domki — wille — kamienice kupno — sprzedaż zaległości solidnie — „UNION” Poznań Nowowiejskiego 9 294752

Willa jednorodzinna cała wolna, przy tramwaju, 200.000 zł, pół willy z wolnym mieszkaniem, 150.000 zł, domek z 1/2-morgowym sadem, 120.000 zł, oraz parcele poleca — poszukuje Hinz, Poznań, Piekary 19. 303888

Parcela — ogród, 1050 m² z barakiem mieszkalnym w Poznaniu, na Jeżycach sprzedam. Zgłoszenia Poznań, tel. 47-01. 102339

Willa jednorodzinna, wolna z dużym ogrodem w Poznaniu, lub mieście powiatowym kupię. Zgłoszenia Gdwin, Władysława IV nr 5 Kaczkowski. 101819

Kamienice — wille — domki jednorodzinne oraz parcele poleca — poszukuje Hinz, Poznań Piekary 19. 307976

Kupno

Waga analityczna, kupię. Piętnastoletni, Poznań, ul. 1. p. tel. 25-55 306876

Dwie lampy hukowe o sile po 24 watt, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 308846

Sprzedaz

Motorcykl DKW, 200 ccm mało używany, sprzedam. Poznań, Dzierżńskiego 105. 307036

Młocernię szerokobieżną, sprzedam. Mocydlarz, Kromolice, pow. Krotoszyński. 101189

Sprzedam ciagnik ogumiony 22 KM „Deutz”. Bachorz Franciszek, Dobrzyca, Krotoszyński. 101899

Wózek auto używany z materiałem sprzedam (300.—). Rokossowski 28 m 10 od godz. 18. 101829

Nowy rower miejski sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 20 m. 6 (kolo sądu). 307496

Samochód ciężarowy Diesel, Mercedes, 3/4 tony, w dobrym stanie, 2 przyczepki, 5 i 3 ton, sprzedam. Poznań, Wawrzyniaka 28/30, tel. 521-97. 308056

Pompa z motorem „Wasserknecht” do hydroterm, sprzedam, tel. 79-49. 308146

Bufet kuchenny, sprzedam Poznań, Palacza 102, m 2, od godz. 15. 308166

Motorcykl DKW, 200 ccm, okazuje sprzedam Plewiska-Osiedle, Grunwaldzka 53. 308036

Lokale

Studentka poszukuje niekremującego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 299056

Dojeżdżający poszukuje niekremującego pokoju w Śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 307596

Stara emerytka poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 307766

Praca

Reparacja potrzebna. Poznań, Konopnickiej 5, m 3. Wędrowiec, zgłoszenia od godz. 19. 308492

Zguby

Zgubiono leg. Liceum Ogólnokształcącego nr 9, BŚPO. Andrzej Szalaty, Poznań, Modrzewiowa 3. 308596

Dnia 19 lipca 1954 r., zmarł nagle mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Franciszek Zaworski

Pogrzeb odbył się w czwartek, 22 bm., o godz. 8.30 w Śródmieściu.

W smutku pogrzebani żona, córki, zięć i wnuki

308336

Zginął mój, biały piesek, w latki czarne. Zwrot wynagrodze. Poznań, Działki Wolności 222 — Cybulski. 308086

Nauka

Udziałem korespondencyjnie księgowości, stenografii, języków. Łódź 1, skrytka 57. 89566

Wiwóki do mleka naprawę części wykonuje warsztat karsko - mechaniczny W Niemcewicz Poznań, Magazynowa 11 przy dworcu autobusowym 308896

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła troskliwa siostra, nasza droga ciocia i bratowa, śp.

Helena Narożna

przeżywszy lat 50. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 lipca 1954 o godz. 16 z kaplicy cmentarza Borego Ciała na Dębce.

Strapiłna rodzina

Poznań, Przemysłowa 53. 308726



II OGÓLNOPOLSKA SPARTAKIADA

Wspaniały bieg Ożoga i Miecznikowskiego na 10 tys. m.

Ostatni rekord Kusocińskiego pobity Stawczyk i Lerczakówna na podium zwycięzców

W czasie zimowych mistrzostw Polski w hali, Stawczyk, rozmawiając ze mną, powiedział:

— Baranowski zostanie moim następcą.

Nie pomylił się, mieliśmy już raz tego dowód, gdy Baranowski zdobył złoty medal w biegu na 100 metrów.

W środę, na stadionie nie wiele brakowało, aby powtórzył swój sukces i w podwójnej „setce”. Do biegu finałowego stanęło 6 zawodników z poznania. Stawczyk wylosował najgorszy tor. Czy obroni miano niepokonanego na tym dystansie? Jeszcze 150 m przed metą prowadził Stawczyk, jednak potem doszedł go Baranowski. Dopiero na ostatnich metrach wspaniały rzut Stawczyka na taśmę przyniósł mu zwycięstwo tak minimalne, że długo na trybunach czekaliśmy decyzji sędziowskiej, zanim ostatecznie dowiedzieliśmy się, kto wygrał. Czas obu sprinterów 21,7 — a więc najlepszy tego roczny wynik w Polsce.

Drugi wspaniały sukces odniosła Basia Lerczakówna, najpopularniejsza zawodniczka Svar taktady, zdobywając zaszczytny tytuł mistrzyni Polski po raz drugi — tym razem na dystansie 100 m (12,3, przed Bocianówną, Ilwicką i Kusion — wszystkie po 12,4).

Największe jednak wydarzenie zawodów lekkoatletycznych i niewątpliwie jedno z największych całej Spartakiady Dzieściolecia nastąpiło dopiero w biegu na 10 km. Na starcie stanęło ośmiu zawodników z Ożogiem, Miecznikowskim, Mańkowskim i Szwarzgotem na czele.

Z miejsca cała stawka ruszyła ostro, a tempo pierwszego kilometra zapowiadało już dobry wynik. Niewiele jednak było takich, którzy wierzyli, iż właśnie w tym biegu padnie ostatni rekord wielkiego Kusocińskiego, ustanowiony na biegni olimpijskiej Los Angeles w 1932 roku z czasem 30:11,4.

Od szóstego już kilometra rysowały się kontury nowego rekordu. Wzrastało równocześnie podniecenie publiczności zebranej na stadionie. Już bez przerwy potężnie skandowanym okrzykiem „Ożóg, tempo, tempo, Miecznikowski, tempo, tempo, tempo!” — dopingowano.

Ostatnie okrzyki! prowadzi Miecznikowski przed Ożogiem. Trzysta metrów przed taśmą, Ożóg rusza do ataku. Lekkim krokiem mija Miecznikowskiego i z sekundy na sekundę zwiększa nad nim przewagę, która stopniowo wzrasta na

dwa... pięć... osiem... dziesięć... dwadzieścia... trzydzieści... metrów... i wreszcie przy potężnym, ogłuszającym wprost krzyku rozentuzjasmowanej widowni Ożóg przerywa taśmę w pięknym rekordowym czasie 30:01,4, drugi na mecie Miecznikowski uzyskał również lepszy czas od 22-letniego rekordu „Kusego” — 30:07,0.

Wyniki obu tych zawodników jeszcze raz potwierdziły, że polscy długodystansowcy weszli już pewnie do szeregów czołówek świata.

Marian Flejsierowicz

Wyniki * Wyniki * Wyniki

LEKKOATLETYKA (finały)

Kula Kobiet:

1. Konik (CRZZ) 12,77
2. Ciach (CRZZ) 12,55
3. Figwer (AZS) 12,28
4. Rusin (Gwardia) 12,14
5. Iwaszkiewicz (AZS) 12,12

100 m:

1. Lerczak (AZS) 12,3
2. Bocian (CRZZ) 12,4
3. Ilwicka (CRZZ) 12,4
4. Kusion (AZS) 12,4
5. Jesionowska (CWKS) 12,5

200 m MĘŻCZYZN:

1. Stawczyk (AZS) 21,7
2. Baranowski (Gwardia) 21,7
3. Goździalski (CWKS) 22,1
4. Holajn (AZS) 22,2
5. Kiszka (CRZZ) 22,3

200 m PŁOTKI:

1. Bugala (CRZZ) 25,3
2. Minkowski (CWKS) 25,7
3. Plewa (CWKS) 26,1
4. Janiak (Gwardia) 26,1
5. Tulecki (CRZZ) 26,2

80 m PŁOTKI KOBIEC:

1. Bocian (CRZZ) 11,7
2. Duńska (CRZZ) 11,8
3. Słowińska (CWKS) 11,9
4. Ilwicka (CRZZ) 11,9
5. Czeszko (CRZZ) 12,2

400 m KOBIEC:

1. Wawrzyniak (CRZZ) 58,5
2. Gródecka (Gwardia) 58,6
3. Pestka (CRZZ) 59,0
4. Gabor (CRZZ) 59,0
5. Nowakowa (CWKS) 59,4

SKOK W DAL MĘŻCZYZN:

1. Ratajczak (CRZZ) 7,36
2. Iwański (CWKS) 7,32
3. Kropidowski (CRZZ) 7,23
4. Sak (AZS) 7,14
5. Grabowski (CRZZ) 6,92

10.000 m:

1. Ożóg (CWKS) 30:01,4 (rekord Polski, 5 wynik w Europie, norma mistrzowska)
2. Miecznikowski (CWKS) — 30:07,0 (wynik lepszy od dotychczasowego rek. Polski, 7 wynik w Europie, norma mistrzowska)
3. Mańkowski (CRZZ) 31:27,8
4. Olesiński (CRZZ) 32:04,4
5. Fariaszewski (CRZZ) 32:06,0

PLYWANIE:

1500 m ST. DOW. MĘŻCZYZN (finał)

1. Gremłowski (CRZZ) 19:56,7
2. Krotoszyński (Gw.) 20:34,7
3. Czubak (CRZZ) 20:40,2
4. Włodarczyk (CWKS) 21:01,5
5. Kociszewski (CWKS) 21:04

SZERMIERKA

Wyniki finałowych walk w szpadzie:

- | | |
|----------------------|---------|
| 1. Czypionka (CRZZ) | 6 zwyc. |
| 2. Jaron (CWKS) | 5 zwyc. |
| 3. Strzyżewski (AZS) | 5 zwyc. |

ZAPASY

Zostali wyłonieni następujący mistrzowie Polski w zapasach: w. średnia Szajewski (CRZZ) w. piórkowa Drag (CRZZ) w. p. średnia Szmatloch (CRZZ) w. p. ciężka Majewicz (CWKS)

PUNKTACJA ŁĄCZNA SPARTAKIADY DO 21 BM.

- | | |
|------------|-----|
| 1. CRZZ | 399 |
| 2. CWKS | 350 |
| 3. Gwardia | 172 |
| 4. AZS | 155 |
| 5. Zryw | 30 |
| 6. LZS | 6 |
| 7. Start | 4 |

Bez niespodzianek toczą się walki na ringu warszawskim

Poznańscy uczestnicy turnieju pięściarskiego walczyli ze zmiennym szczęściem. Stylo wylosował Liedtkego, a ich walka zakończyła się zwycięstwem ostatniego. O szansach Mocka trudno coś powiedzieć. Z Soczewińskim wygrał przez przypadkową kontuzję tego ostatniego, a w spotkaniu z Doleckim, którego naszym zdaniem nie wygrał, sędziowie stunkiem 2:1 orzekli jego zwycięstwo. Wątpimy jednak, czy ma on szansę w półfinałowym spotkaniu ze Stefaniukiem, który mimo nie nadzwyczajnej formy, w drugiej swojej walce z bardzo ambitnym, odpornym, dobrze technicznie i kondycyjnie przygotowanym — Kunowskim (CWKS II) pokazał umiejętności i doświadczenie godne mistrza Europy.

Franek (CRZZ III) niestety nie zakwalifikował się do półfinału. Znany w Poznaniu Czaplinski (CWKS II) — był trudnym przeciwnikiem. Poznański stalista obawiał się „koszatego” ciosu Czaplńskiego, nurkował w zwarcia, krył się dobrze. — Być może to właśnie nie podobało się sędziom w remisowej walce.

Nam się jednak wydaje, że w przekroju trzech rund ostatecznie lepszym był Franek i on powinien walczyć w półfinale z Wojciechowskim. No, trudno — sędziowski werdykt jest ostateczny.

Choć nie zawsze. Warto tu opowiedzieć jakim brakiem decyzyjności i znajomości sędziowania popisał się sędzia ringowy Grokowski. Polujący szybkości, skutecznymi cępalami na nokaut Kraj (CRZZ IV) systematycznie atakujący głową, rozbił nieznacznie łuk brwiowy Wojciechowskiego (CRZZ II), kandydata na finalistę. Sędzia nie dostrzegł fauli, lecz... niewielką ranę Wojciechowskiego. Usiłował go odebrać do rogu. Bokser śląski nie bardzo sportowo (choć posiadając niewątpliwie rację) zaczął się tej decyzji opierać. I trzeba było oględzin lekarskich, by stwierdzić, że Wojciechowski jest zdolny do dalszej walki, którą zresztą wygrał.

Omawiając walki ćwierćfinałowe warto zaznaczyć, że najbardziej na drodze do półfinałów napracował się Grzelak, który zarówno w poniedziałkowym, jak i środowym spotkaniu musiał się rzetelnie napocić.

W walkach popołudniowych padły następujące rozstrzygnięcia: waga musza: Klein (CRZZ) pokonał Murawskiego (AZS); waga piórkowa: Drag (CRZZ) pokonał Wojtasika (AZS); waga średnia: Golas (CRZZ) zwyciężył Skowronka (CWKS), a Szajewski (CRZZ) — Kubatę (CRZZ);

w. kogucia: Brychlik (CRZZ I) pokonał Zawadzkiego (CWKS III), Woźniak (CWKS I) wygrał ze Smoczkiem (Start), Maneński (CRZZ III) poddał się w II rundzie Kowalskiemu (Gwardia I), Murawski (CRZZ II) zwyciężył Pińskiego (CWKS II);

waga lekka: Sobko (Gwardia III) przegrał 1:2 z Napieralskim (Gwardia I), Milewski (CRZZ I) zwyciężył Boetchera (CRZZ II), Antkiewicz (Gwardia I) pokonał Wytyka (CRZZ IV), Nowak — (AZS) zwyciężył Sokołowskiego (CRZZ V);

waga średnia: Guziński (CRZZ V) przegrał z Nowakiem (CWKS II), Drogosz (CWKS I) zwyciężył w spotkaniu ze Świsem (AZS), Krawczyk (Gwardia I) zwyciężył Baranowskiego (CRZZ IV);

waga półśrednia: Piński (CRZZ I) zwyciężył Walaską (CRZZ II); waga średnia: Windak (CRZZ I) wygrał w III rundzie przez tko. z Malczykiem (Start), Planotis (CRZZ V) przegrał w III rundzie przez dyskwalifikację z Piórkowskim (Gwardia I).

waga ciężka: Węgrzyniak — (CWKS I) wygrał z Cwiklińskim (Start) przez tko. w pierwszej rundzie.

JANUSZ LIKOWSKI

O Ali, Cedro i Mańce

ALA I CEDRO NA FILMIE

Nasza najlepsza motylkarke — Alę Kłemińską miano filmować. Chciano ją zaprosić do Łodzi, lecz okazało się, że jest ona niefortogeniczna. Poproszono więc Cedro. Tu jednak ojciec Ali oraz kilku innych działaczy pływackich zaprotestowało. Jak to, przecież Ala jest naszą czołową zawodniczką, która na basenach międzynarodowych może się „liczyć”. Postąpiono więc w sposób salomonowy. Będzie i Cedro i Kłemińska.

„ZA TRZYMANIE MAŃKI”

W wadze ciężkiej toczyła się na ringu brzydka walka, której finał zakończył się głośnym śmiechem publiczności. Speaker powiedział bowiem tak:

— Zawodnik Glonka został zdyskwalifikowany za trzymanie Mańki...

Komentarze chyba zbędne.

Motocykliści CWKS zdobyli nagrodę Marszałka Polski K. Rokossowskiego

W Lublinie odbyło się uroczyste zakończenie motocyklowego raidu 10-lecia.

Nagrodę Ministra Obrony Narodowej, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego otrzymał patrol nr 67 (CWKS), jadący w konkurencji zrzeszeniowej.

Zwycięzca w konkurencji klubowej, patrol nr 49 CWKS Warszawa otrzymał nagrodę przewodniczącego Zarządu Głównego Ligi Przyjaciół Żołnierza.



CAF. — fot. St. Wdowiński
Na podium finalistki — 200 m Lerczak (AZS) — I m.; Bocian (CRZZ) — II m.; Minnicka (CRZZ) — III m.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań
K-5-10733

PRZEKLETY SKARB

— W ruinie coś się dzieje — powtórzył rzeczowo głos z zachodniego Berlina, jak gdyby przyjmował do wiadomości jakieś najbardziej naturalne zamówienie. — Okey! Stolle zjawia się tam możliwie jak najszybciej.

W godzinę później na rogu ulicy prowadzącej do Müggelsee zatrzymał się samochód marki „Opel”. Wysiadł z niego Stolle oraz pyzaty młody człowiek w trenzu z paskiem, w kapeluszu o szerokim rondzie i w butach na podeszwach z grubej skóry.

W kawalerce Schimanskiego „szef” czyli „boss”, jak Stolle nazywał młodego człowieka, poczuł się po krótkiej chwili jak u siebie w domu. Jeszcze w kapeluszu i płaszczu nastawił radio na pełny głośnik. „Rias” nadawał muzykę taneczną. Pyzaty „boss” towarzyszył dziękując muzyce gwizdami i waleńm w stół. Rzucił kilka pytań. Mówił po niemiecku z pewnym obcym akcentem.

Starego rozżośćoło niepoważne zachowanie się „szefa”. Jednakowoż twarz jego rozjaśniła się, gdy tamten, jak gdyby przypadkiem, podał mu jakiś papier. Od tej chwili młody człowiek zachowywał się w jego pojęciu wciąż dziwnie, ale nie odpychając. Karteczka okazała się bowiem skierowaniem po odbiór amerykańskiej paczki żywnościowej.

Gdy skończyło się wycie „Riasu”, zaczęła się rzeczowa rada. Ustalono jednomyślnie, że trzeba obserwować wjazd do willi Pott-höffera, a poza tym zacząć do zmroku. Schimanski znowu zajął miejsce przy oknie. Stolle położył się w poprzek na łóżku starego, podczas gdy „boss” bujając się w fotelu próbował za pomocą gumy do żucia i papierosów zgłębić sens mijającego czasu.

— Papierosa, Fritz!
Dantzke zapalił „Stellę” i wetknął ją Anicie do ust.

— Cherry brandy!
W milczeniu spełnił również i to jej życzenie. Spojrzenie jego, pełne nasycenia, prawie obojętne, przesunęło się po jej ciele, które wydawało mu się teraz szcuplejsze i dobrze już znane. Lęk przed przewagą Anity minął.

Ostrożna i czujna, jak kobieta, która doznała niejednego rozczarowania, podchwyciła to jego spojrzenie: — A więc teraz mogę sobie przejść — rzekła z gorczyką.

— Anita!

Ukryła twarz w poduszce w błękitnobiałe kostki.

— Anita! Dziewczyno! — zaklinał ją jeszcze natarczywiej. — Mam uczciwe zamiary co do ciebie.

— Ty i uczciwość!

— Skoro ja ci to mówię!

— Słowa! — Podniosła twarz i wypaliła ostro: — Daj mi dowody.

Przeczuwał już, jakich żąda dowodów. Nie był jednak jeszcze gotów, by je dostarczyć.

— Co masz na myśli, na miłość boską?

Nagłym, energicznym ruchem usiadła na tapczanie.

— Mam już tego dosyć! Ślepy by zauważył, że grasz przede mną komedię. — Porwała koniec wojskowego koca i jakby w nagłym przypływie wstydu, zakryła sobie piers aż po szyję.



Dantzke oprzytomniał. Ogarnął go lęk, że ciało to, kryjące się teraz przed jego spojrzeniem, straci na zawsze. — No więc dobrze, będziesz miała te dowody — przyrzekł jej pokornie i z westchnieniem podszedł do tapczanu. Tu klęknął jak do modlitwy, lewym ramieniem podniósł materac razem z leżącą na nim kobietą i spod nogi tapczanu, wyjął złożony kilkakrotnie kawałek papieru, który zapewne przeciwdziałał miał chwianiu się tapczanu. — Masz — rzekł prawie brutalnie, rzucając jej papier, który chwyciła jak piekaczke.

— A więc jednak! — szepnęła z triumfem, wyglądając drżącymi rekami studolarowe banknoty. Jej ciało oddawało się znów w pełni jego spojrzeniom. — O jej, ależ pomnię! — wybuchnęła głośnym, histerycznym śmiechem szczęścia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(22)

TABELA WIĘKSZYCH WYGRANYCH 10 Krajowej Loterii Pieniężnej

3 dnia ciągnięcia III rzutu 10 K.L.P. dnia 20 — VII 1954 r.

Wygrana no 20.000 zł padła na Nr 88999 95447 101591 102720 107482 16965 109625 111392

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr 8441 14875 87535 109713 112653

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr 4118 23952 24994 41712 41931 45627 68633 78234 79363 105872

Wygrane po 2.000 zł padły na Nr 6156 12740 16037 1917 28430 28670 29436 33778 41504 43451 49525 59224 67396 68977 74240 76616 80731 72982 73274 74248 74738 75147 77177 87096 87284 91932 92272 92435 95778 96352 96526 102137 105311 107100 108475 108485 112844 117117 117901

Teatry

OPERA — godz. 19
„Opowieści Hoffman na”

Teatry — nieczynne

Kina

APOLLO — remont
BAŁTYK — g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30
„Przygoda na Mariensztacie”
MUZA — g. 14, 16, 18 i 20 „Las” (część I)
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Dzielnica cudów”
WARTA — g. 14, 16, 18 i 20 „Błyskawica”
JUNAK — g. 16, 18 i 20 „Wassa Zeleznowa”
LETNIE — g. 15, 17 i 19 „Sadko”

CO•CDZIE•KIEDY

KINO w PARKU im. STALINA — g. 21 — „Tosca”
PIAST — g. 18 i 20 — „Paloma”
PUSZCZYKOWO — g. 20 — „Porwanie”
LASEK — g. 19.30 — „Czarodziej Głaska”
FOTOPLASTIKON, ul. Armii Czerwonej 53, g. 10-22 „Perla Ziemi Zachodniej”
CYRK nr 3, plac przy ul. Ratajczaka, godz. 19.15
radio
PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6, 7, 7.50, 12.04, 14, 17.30, 18.15, 21.30 i 23.55
Muzyka: 5.40, 6.37, 7.15, 8 — muzyka poranna, 12.10 — muzyka rozrywkowa, 12.25 — na wojską nutę, 13.35 — koncert solistów, 14.10 — muz. balet, 15 — utwory skrzypiec, 15.20 — gra ork. man. dolinistów, 16 — muzyka taneczna, 16.30 „Bunt żaków” — T. Szeligowski, 17.40 muzyka rozrywkowa, 17.55 poznańscy śpiewacy, 18.20 — chór chłopięcy pod dyr. S. Stuligrosza, 18.40 —

miniatury kameralne 19.35 — kompozytor tygodnia — St. Moniuszko, 20.40 — radz. muzyka operowa, 21 i 23.55 — muzyka taneczna

Audycje inne:

5.10, 12.45 i 13 — dla wsi, 8.30 dla dzieci sarszych, 13.10 przegląd prasy stoł., 13.15 „Chciał przy torze” 1. odc. opow. J. Jaż-wieca, 15.50 — aktualny reportaż krajowy, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — audycja aktualna, 20.20 — rep. literacki, 21.50 — aud. aktualna, 22.10 — felieton

Sport:

21.45 — wiadomości